U radnego gmina kupiła kosiarkę. Straci mandat?

Strona 5

W sieci szukają nie tylko miłości

Strona 11

tygodnik

18 X 2025 r.
nr 42 (1310)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Po proteście dostali pensje

Po tym, jak pracownicy zakładu zorganizowali akcję przed bramami fabryki pieniądze zostały wypłacone, ale obawiają się przyszłości. Dlatego próbują utworzyć związki zawodowe.

Strona 5



To była pierwsza taka akcja w historii zakładu.

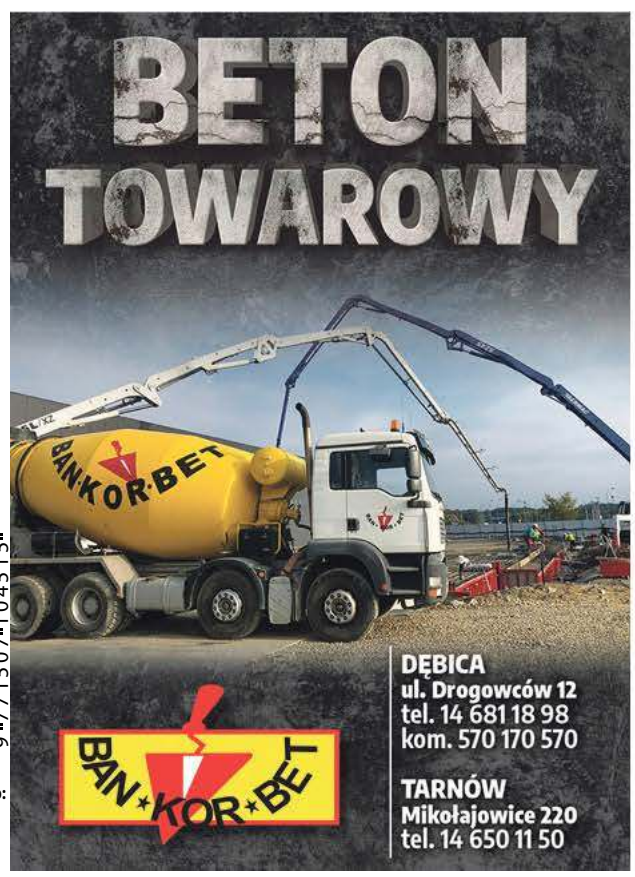
O krok od tragedii przy kościele
Strona 4

I nagroda za śliwkówkę z góralską nutą
Strona 6

Uratował kolegę po wybuchu butli z gazem
Strona 11

Posiadacze kamperów będą zadowoleni
Strona 14

Reklama







ISSN 1507-1049
42 >
9 771507 104515
Numer w sprzedaży do: 20.10.2025

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Komentarz

Pamiętajcie: zimna woda zdrowia doda



TOMASZ RATUSZNIAK

Emerytki i emeryci, którzy jeszcze nie są siwi, niewątpliwie osiwieją, gdy zobaczą nowe stawki za centralne ogrzewanie i sieciową ciepłą wodę, proponowane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Dębicy (piszemy o tym na str. 8). Szczególnie w kontekście nie tylko nadwyżek wypracowanych w zeszłym roku przez miejską spółkę, czy by to było 3, czy nawet 1,5 mln zł, ale i jej loga pojawiającego się co rusz na plakatach reklamujących koncerty i inne wydarzenia kulturalne w mieście.

Nie ma co narzekać, tylko trzeba podziękować spółce za dbałość o mieszkańców.

Ja rozumiem, że milej odbierać ze sceny domu kultury podziękowania za sponsoring takiej imprezy, niż wysłuchiwać żali mieszkańców, jednak niedługo może się okazać, że nikt na te imprezy nie kupi biletu, bo przy stawkach proponowanych obecnie przez MPEC nie będzie go już na to stać.

Weźmy na przykład emerytkę, mieszkającą w bloku, której przyjdzie płacić 86 zł za kubik ciepłej wody. To za 2 kubiki miesięcznie, bo tyle przeciętnie zużywa jedna osoba, zapłaci 172 zł! Za samą ciepłą wodę! A gdzie reszta mediów, leki, żywność itd.?

No, chyba że myć się będzie w zimnej, wtedy zaoszczędzi nie tylko na opłatach, ale i na lekach, bo wiadomo przecież, że zimna woda zdrowia doda. A do tego jeszcze suche morsowanie trzeba dołożyć, bo przecież przy takich cenach to i centralne ogrzewanie trzeba skręcić. Tak że właściwie wychodzi na to, że podziękować trzeba spółce o dbałość o zdrowie mieszkańców.

ratuszniak@ol.com.pl

Liczba tygodnia

95 732

zł kosztowały do tej pory promocja i obsługa systemu Dębickiej Karty Mieszkańca.

Reklama



O niej się mówi

Anna Skarbek-Rusin



Nowa liderka Szlachetnej Paczki w rejonie dębickim

Jest absolwentką technikum ochrony środowiska Zespołu Szkół Zawodowych w Pustkowie-Osiedlu. Po zdaniu matury rozpoczęła studia na Politechnice Rzeszowskiej, na kierunku logistyka. Z kolei podyplomowo kończyła BHP w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Obecnie wszystkie wolne chwile poświęca na organizację akcji Szlachetna Paczka, ale oprócz tego lubi czytać. Pracuje w firmie Pex Defence Polska, gdzie jest koordynatorem wsparcia w biurze ochrony.

Zamężna, mąż Rafał jest pracownikiem firmy kurierskiej. Mają syna Kacpra, który ma sześć lat.

rar

Reklama



Reklama



Z ust wyjęte

Wiktor Porada

Z fragmentem ogrodzenia w głowie został on przewieziony do dębickiego szpitala.

O tym, co wydarzyło się pod kościołem Ducha Świętego, i ile kosztowało to pechowego rowerzystę piszemy na str. 4

Komentarz

Jest przepis, trzeba go przestrzegać



GRZEGORZ KRÓL

Właścicielka Wiluszówki Renata Nagawiecka dziwi się, że chcąc odebrać psa ze schroniska musiała najpierw zapłacić mandat. Dodam, że to nie była pierwsza ucieczka jej pupila. Piszemy o tym na str. 9.

A ja muszę napisać, że jestem zdziwiony zdziwieniem właścicielki hotelu. Przepisy wyraźnie mówią, że obowiązkiem właściciela każdego zwierzęcia jest jego zabezpieczenie w taki sposób, by nie stwarzał zagrożenia dla siebie, albo dla innych. W ustawie z dnia 16 września 2011 roku możemy przeczytać: Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1000 złotych albo karze nagany. Więc nie rozumiem – zwłaszcza, jeśli sytuacja się powtarzała – że ktokolwiek może mieć pretensje do służb, że te nałożyły w końcu mandat.

Mało tego – pamiętam, że za odebranie psa ze schroniska należało uiścić dodatkową opłatę, za każdy dzień pobytu zwierzaka pod opieką miasta. I uważam, że do tej praktyki miasto powinno wrócić. Bo nie rozumiem dlaczego ja, czy ktokolwiek z mieszkańców miałby płacić za to, że właściciel psa, czy kota nie potrafi go upilnować. Czy to sprawi, że ktoś nie będzie chciał odebrać zwierzaka ze schroniska?

Być może. Ale nie może być tak, że to będzie karta przetargowa właścicieli. Na to nie możemy się godzić.

krol@ol.com.pl

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Interweniują: radna i przewodnicząca rady osiedla

Mieszkańcy chcą nocnych i wieczornych patroli

Po to, by w końcu pozbyć się tych, którzy zakłócają ich spokój.



Taki widok na ulicach Dębicy niestety nie należy do rzadkości.

Większość skarg z tym związanych wiąże się z libacjami, które wielbiciele wysokoprocentowych, choć nie tylko, trunków urządzają sobie na wolnym powietrzu.

Tak jest, jak twierdzi radna Ewa Janeczko, chociażby przy ul. Ogrodowej, naprzeciwko byłego policyjnego parkingu, na którym obecnie ma powstać parking dla nauczycieli. Trwające do późna alkoholowe biesiady mają odbywać się codziennie od kilku miesięcy, co skutecznie uprzykrza życie mieszkającym tam ludziom.

– To nie jest duża grupa – trzech mężczyzn i kobieta, ale te imprezy są tak intensywne, że mieszkańcom to naprawdę przeszkadza – mówi radna, dodając, że ci najpierw interweniowali na policji i straży miejskiej, a w końcu i u niej.

Stąd wniosek do burmistrza o działania prowadzące do zlikwidowania biesiad w tym miejscu.

– Strażnicy miejscy otrzymali polecenie częstszego patrolowania rejonu ul. Ogrodowej w godzinach wieczornych – nocnych oraz zostało skierowane pismo o podjęcie czynności służbowych do Komendy Powiatowej Policji w Dębicy – zapewnia Mateusz Kutrzeba w odpowiedzi na pismo radnej.

Z podobnym wnioskiem do niego zwróciła się również Halina Cholewa, przewodnicząca Rady Osiedla Słoneczne. Tym razem chodziło o Park Słoneczny, a konkretnie jego część sąsiadującą z szeregowcem przy ul. Brzegowej.

– Tam, przy budce trafo jest taka okrągła ławka i tam, jak zgłaszają panie z tego szeregowca, cały czas coś się dzieje. Jak nie uczą się jeździć samochodami na szutrowej drodze, to znowu cały czas hulajnogi jeżdżą, albo imprezy się odbywają – tłumaczy przewodnicząca.

W każdym razie spokoju nie ma, a doszło nawet do tego, że okna jednej z mieszkanek, która zadzwoniła na policję w tej sprawie, zostały obrzucone jajkami.

Dlatego rada chce nie tylko przeniesienia tej ławki w inne miejsce, ale też wieczornych i nocnych patroli w parku. O ile ławki z uwagi na trwałość projektu przenieść się nie da, to patrole, zgodnie z zapewnieniami burmistrza, będą częstsze.

Chciałem o tę sprawę zapytać Sylwestra Bieszczada, komendanta Straży Miejskiej, jednak przebywa na urlopie. Jego zastępca też jest nieobecny, ma wrócić do pracy już po zamknięciu tego numeru OL.

Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy twierdzi natomiast, że przypadków zgłoszeń dotyczących zakłócania porządku publicznego w obu miejscach w ciągu ostatnich dwóch miesięcy właściwie prawie nie było. Raporty potwierdzają tylko 2-3 przypadki.

Takich zgłoszeń próżno też szukać na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa, choć tam zawsze zgłosić je warto, bo to, jak przekonuje Jacek Bator, skutkuje wzmożonymi patrolami.

Na mapie znaleźć za to można okolice sklepu Kaprys, tereny za budynkiem spółdzielni mieszkaniowej przy ul. Kolejowej i sklepu Żabka, czy okolice jednego z bloków na ul. Cmentarnej.

tra

Były wójt i burmistrz miał 68 lat

Nie żyje Leszek Bieniek

Szesnaście lat stał na czele brzosteckiego samorządu. Był również radnym Rady Powiatu.

Leszek Bieniek był samorządowcem z krwi i kości. Funkcję wójta gminy pełnił od 1998 do 2010 roku, czyli do momentu, kiedy Brzostek odzyskał prawa miejskie. Kolejne cztery lata był burmistrzem.

W 1990 roku wywalczył mandat radnego Rady Gminy w Brzostku, był także członkiem prezydium Sejmiku Samorządowego Województwa Tarnowskiego.

W 1998 roku pierwszy raz został wybrany na radnego Rady Powiatu (jednocześnie pełnił funkcję wójta). Wtedy startował z listy Akcji Wyborczej Solidarność. W 2014 roku zrezygnował z ubiegania się o kolejną kadencję na stanowisku burmistrza. Jego następca, czyli Wojciech Staniszewski powołał go na prezesa Zakładu Gospodarki Komunalnej w Brzostku. W 2018 roku kolejny raz zasiadł w ławach Rady Powiatu, a mandat uzyskał z listy Prawa i Sprawiedliwości.

W 2022 roku przeszedł na emeryturę.

– Dla mnie, to był najlepszy szef, jakiego spotkałem w życiu – mówi wyraźnie wzruszony Piotr Szczepkowicz, który był zastępcą Leszka Bieńka, gdy ten pełnił funkcję wójta, a później burmistrza Brzostku.

Dawny samorządowiec śmierć swojego byłego przełożonego komentuje krótko: Brakuje mi słów.

– Znaliśmy się od zawsze – podkreśla z kolei były burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski, który po Bieńku przejmował władzę w gminie.

Dodaje, że zawsze, kiedy potrzebował pomocy bardziej doświadczonego samorządowca, to mógł liczyć na Leszka Bieńka.

– I zawsze rozmowę kończył słowami: Ja bym tak zrobił, ale decyzja należy do ciebie, ty poniesiesz konsekwencje – dodaje Staniszewski.

Wspomina również rok 2014, kiedy w Brzostku trwała dość brutalna kampania wyborcza.

– Leszek pokazał wtedy klasę, stanął ponad tym, zachował się po dżentelmeńsku – wspomina Staniszewski.

W jego ocenie to, jak dzisiaj wygląda Brzostek, ale i cała gmina, to wielka zasługa właśnie Leszka Bieńka. Podkreśla, że wiele inwestycji, które on zrealizował, nie byłoby możliwych, gdyby nie jego poprzednik.

Leszek Bieniek zmarł w niedzielę 12 października. Pochowany został na cmentarzu w Brzostku.

rar



To za kadencji Leszka Bieńka Brzostek odzyskał prawa miejskie. Były włodarz pozostawił po sobie wiele inwestycji. Jego dziełem była m. in. hala sportowa im. Agaty Mróz-Olszewskiej.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Anna Urbanik

Dębiczanka. Czwarty rok z rzędu, z pomocą koleżanek, organizuje w Dębicy bieg, podczas którego propaguje profilaktykę raka piersi i namawia kobiety do badania. W tym roku impreza będzie połączona ze zbiórką na leczenie Krystiana Klekota, zmagającego się z dystrofią mięśniową Duchenne'a.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Marek Braun

Dzięki bardzo dobrej współpracy ZS nr 2 w Dębicy z Podkarpackim Centrum Innowacji w Rzeszowie został zaproszony do współtworzenia Rady Programowej Podkarpackiego Festiwalu Nauki i Innowacji, który odbędzie się 12 listopada w Jasionce. Ambasadorem tego wydarzenia został zaś jego uczeń Szymon Jagiełło.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Joanna Ożóg

Pomimo tego, że nie wystartowała w ostatnich wyborach samorządowych, to wciąż żyje sprawami miasta, ale przede wszystkim swojego osiedla. Przewodnicząca Rady Osiedla Rzeszowska-Południe za każdym razem udowadnia, że pełnienie tej funkcji, to nie jest zabawa. Na posiedzenia RO zaprasza dyrektorów wydziałów, czy prezesów miejskich spółek, którym mówi o największych bolączkach mieszkańców.

Reklama



eprasa.pl 7aa2fcb9ba

KRONIKA POLICYJNA

TRZY NA KOŚCIUSZKI
Spore utrudnienia w ruchu spowodowała kolizja, do której doszło na ul. Kościuszki 10 października. Kierujący bmw mieszkaniec Dębicy najechał na tył peugeota, którym kierował mieszkaniec Kozłowa, a ten z kolei uderzył w nissana, którego prowadził dębiczanin. Sprawca otrzymał mandat w wysokości 1020 zł i 10 punktów karnych.

ZBYT CIĘŻKA NOGA
Na trzy miesiące stracił prawo jazdy 22-letni mieszkaniec Lubartówki, którego zatrzymali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Dębicy. Do zatrzymania doszło w Zawadce Brzosteckiej, a powodem była nadmierna prędkość w terenie zabudowanym. Przy ograniczeniu do 50 km/h mężczyzna poruszał się swoim audi z prędkością 107 km/h. Otrzymał mandat 1500 zł i 13 punktów karnych.

OPLEM DO ROWU
Mandatem w wysokości 1020 zł oraz 10 punktami ukarana została mieszkanka Chełmca, która doprowadziła do kolizji w Straszęcinie, w niedzielę 12 października. Kierująca oplem zafirą nie zachowała należytej ostrożności i wjechała do przydrożnego rowu uszkadzając przepust. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Mężczyznę musieli wycinać strażacy

O krok od tragedii przy kościele

Z obrażeniami głowy do szpitala trafił 41-letni mieszkaniec Dębicy.

O nietypowym wypadku, do którego doszło tuż przy rondzie ks. Józefa Leśniowskiego, służby poinformowane zostały ok. godz. 18:35. Z informacji, jakie otrzymała policja wynikało, że przy kościele Ducha św. upadł rowerzysta. Mundurowi nie zdawali sobie wtedy sprawy z tego, jak w rzeczywistości wygląda sytuacja.

Po przyjeździe na miejsce patrolu policji okazało się, że 41-letni mieszkaniec Dębicy upadł tak niefortunnie, że ostry fragment niskiego ogrodzenia świątyni wbił się w jego głowę, unieruchamiając mężczyznę. Ściągnięcie go z ogrodzenia było w tej sytuacji niemożliwe, a na miejsce zostali wezwani strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej z Dębicy.



Kierującemu rowerem wręczony zostanie mandat na kwotę 2500 zł.

By uwolnić mężczyznę konieczne było użycie narzędzi.

– Fragment ogrodzenia wbił się pod skórę głowy tego mężczyzny – tłumaczy mł. bryg. Wiktor Porada z KP PSP w Dębicy.

Strażacy musieli wyciąć fragment ogrodzenia, by uwolnić 41-latka.

– I z fragmentem ogrodzenia w głowie został on przewieziony do dębickiego szpitala – dodaje Wiktor Porada.

Jak wynika z raportu strażacy byli zmuszeni uszkodzić ok. 1 metra ogrodzenia.

Rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator wyjaśnia natomiast, że w szpitalu okazało się, iż mężczyzna nie doznał poważniejszych urazów. Skończyło się jedynie na przebitej skórze.

– Po zaopatrzeniu został zwolniony do domu – mówi rzecznik policji.

Okazało się, że rowerzysta był pijany. Wydmuchał 2,47 promila.

rar

Wyciągnęli go strażacy

Policjanci ukarali kierowcę

Jedna osoba została lekko rana w zdarzeniu, do którego doszło w Zwierniku.

Służby o kolizji zostały zawiadomione o godz. 14:35, w piątek 10 października.

– Kierujący skodą felicią nie zachował należytej ostrożności i stracił panowanie nad pojazdem – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Wszystko działo się na łuku drogi. Samochód poruszał się od Tuchowa w kierunku Zwiernika. Zaraz po tym, jak wypadł z jezdni, uderzył w przydrożne drzewo. W skodzie znajdowały się cztery osoby.

– Troje pasażerów wydostało się z pojazdu o własnych siłach – dodaje rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy bryg. Jacek Pawłowski.

Z pojazdu nie mógł natomiast wydostać się 18-letni kierujący, mieszkaniec miejscowości Olszyny. Konieczna była pomoc strażaków. I to właśnie młody kierowca odniósł najpoważniejsze obrażenia ze wszystkich uczestników zdarzenia. Z urazem głowy został przekazany zespołowi ratownictwa medycznego, który zabrał go do szpitala na badania.

Tam na szczęście okazało się, że obrażenia nie są poważne i mężczyzna został zwolniony do domu. Tym samym mundurowi mogli zakończyć zdarzenie postępowaniem mandatowym. 18-latek otrzymał mandat w wysokości 1500 zł oraz 10 punktów karnych.

W miejscu zdarzenia poza załogą pogotowia ratunkowego i policją pracowali również strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 KP PSP z Dębicy oraz ochotnicy z Łęk Dolnych oraz Zwiernika.

rar



Samochód przewrócił się na lewy bok. Fot. OSP Zwiernik.

Wjechał w słupa, zerwał światłowód

Do zdarzenia z udziałem dwóch samochodów doszło w środę w Braciejowej.

Z jednej strony jechało audi, z przeciwnego kierunku dostawcze iveco. Podczas wymijania się aut, kierujący dostawczakiem nie zachował należytej ostrożności i zjechał do przydrożnego rowu. Ale to nie koniec, bo tam uderzył jeszcze w słup.

– Podczas kolizji doszło do uszkodzenia słupa i zerwania podwieszonego na nim przewodu światłowodowego – wyjaśnia podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Zerwany przewód wraz z gałęziami drzewa, na które spadł, uderzyły w audi.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, ale kierowca iveco nie uniknął konsekwencji w postaci mandatu w wysokości 1020 zł oraz 10 punktów karnych, czyli standardowej kary w przypadku spowodowania kolizji drogowej.

Za kierownicą audi siedziała mieszkanka Braciejowej. Policjanci wezwani na miejsce przebadali kierujących pod kątem obecności alkoholu, oboje byli trzeźwi.

(nan)

Kontrolowali stan trzeźwości

Wpadli wcześnie rano

Trzech kierowców straciło prawa jazdy podczas kolejnej akcji Trzeźwy poranek.

Ta przeprowadzona została na drogach powiatu dębickiego w poniedziałek 13 października. Brało w niej udział osiemnastu policjantów, którzy przeprowadzili łącznie 738 kontroli. Jak się okazało trzech kierujących wsiadło za kierownicę pomimo wypitego wcześniej alkoholu.

Jako pierwszy o godz. 5:05 zatrzymany został mieszkaniec Podgrodzia. Kierujący seatem 33-latek wpadł na ul. Kwiatkowskiego w Dębicy. Badanie alkomatem dało wynik 0,44 promila w wdychanym powietrzu. Ponad godzinę później, o 6:15 policjanci działający w Paszczynie skontrolowali kierującego fordem mieszkańca Krosna. Okazało się, że 39-latek również nie powinien wsiadać za kierownicę. Wydmuchał 0,5 promila.

Trzecim, którego trafili w poniedziałkowy poranek mundurowi był 33-letni mieszkaniec miejscowości Pliskowola w powiecie staszowskim. Do zatrzymania doszło w Zawierzbiu o godz. 6:30. W tym przypadku badanie dało wynik 0,27 promila. Cała trójka straciła prawa jazdy, a za popełnione wykroczenia odpowiedzą przed sądem.

rar

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Boją się utraty zatrudnienia

Załoga Met-Chemu protestowała, bo nie dostali wynagrodzeń za pracę

- Jeżeli firma się rozleci, to nie wierzę, że rynek pracy wchłonie tyle osób - mówi zatrudniony w Met-Chemie.

Historia pilzneńskiego zakładu sięga 1975 roku. Jak mówi nam jeden z pracowników, obecnie zatrudnionych jest tam około pół tysiąca osób.

Problemy – jak przekonuje mężczyzna – pojawiały się już wcześniej. Pracownicy mieli m.in. niższe premie.

– Kłopoty były też podczas pandemii covid, ale potem wszystko było już dobrze – dodaje.

Wszystko zmieniło się kilkanaście dni temu, kiedy pracownicy musieli czekać na pieniądze za swoją pracę.

– No i w końcu nie poszliśmy do pracy, tylko stanęliśmy przed bramą i zaprotestowaliśmy – mówi pracownik Met-Chemu.

Załoga domagała się tego, by właścicielka firmy Halina Świerczek do nich wyszła i z nimi porozmawiała. Próby wywołania jej przed bramę okazały się bezskuteczne. Ani ona, ani nikt z szefostwa do pracowników nie wyszedł nie wytłumaczył im, jaka jest sytuacja firmy i co dalej z jej działalnością.

Skontaktowałem się z Haliną Świerczek, by zapytać ją o kilka rzeczy. Chciałem dowiedzieć się z czego wynikały problemy z wypłatami wynagrodzeń i czy wszystkie zobowiązania wobec pracowników zostały już uregulowane? Prosiłem także o udzielenie informacji, czy pracownicy firmy mają powody do obaw przed utratą zatrudnienia i czy firma w najbliższym czasie planuje redukcję liczby pracowników. Mail zwrotny przyszedł błyskawicznie, choć nie otrzymałem odpowiedzi na większość z zadanych pytań.

– Szanowny Panie, informuję, iż zarówno na dzień dzisiejszy, jak i w dniu 3 października 2025 r., kiedy miała miejsce akcja protestacyjna, wszystkie zobowiązania pracownicze były i są w pełni uregulowane – napisała w wiadomości wysłanej 9 października Halina Świerczek.

Te słowa potwierdza nasz rozmówca, który również stwierdza, że wszystkie zaległości firmy wobec pracowników zostały już uregulowane. To jednak sprawy w jego ocenie nie kończy, bo ludzie nie wiedzą, co będzie dalej i boją się utraty zatrudnienia. Pracownik Met-Chem obawia się tego, co będzie z tak dużą liczbą ludzi, gdyby okazało się, że firma straciła płynność finansową.



Akcja protestacyjna przyniosła efekt, a pieniądze zostały wypłacone.

– A tu pracują nie tylko ludzie z Pilzna i okolic, ale też z innych powiatów. Jeżeli firma się rozleci, to nie wierzę, że rynek pracy wchłonie tyle osób – podkreśla.

Najgorszy w jego ocenie jest brak komunikacji właścicielki zakładu z załogą.

– Ludzie się boją, bo nikt nam niczego nie mówi, a to najlepsze pole do tego, by powstawały kłamstwa, półprawdy i niedomówienia – mówi nasz rozmówca.

I dodaje, że załoga nie ma zamiaru czekać z założonymi rękami na to, co przyniesie przyszłość i jak potoczą się sprawy. Pracownicy Met-Chem postanowili się zorganizować i jeśli trzeba będzie, to mają zamiar wspólnie walczyć o prawa pracownicze. Wiele wskazuje na to, że w pilzneńskiej firmie powstaną związki zawodowe.

– Są już zbierane podpisy wśród tych, którzy chcieliby do nich dołączyć – mówi pracownik.

Liczy jednak na to, że wszystko to, co się stało, to przejściowe kłopoty, które więcej się nie powtórzą, a pracownicy będą mogli spokojnie pracować.

Grzegorz Król

Opinie są rozbieżne

Kosiarkę kupili u radnego. Twierdzą, że tak mogli

Kamil Wolski stracił mandat za świadczenie usług gminie Żyraków, w której był radnym. Czy to samo grozi Tomaszowi Bukowskiemu?

O udostępnienie informacji na temat tego, jakie odpłatne usługi świadczą sołtysi na rzecz gminy do urzędu zwrócił się Tomasz Domaradzki, sołtys Stasiówki i jednocześnie radny. Jako pierwszy w tabeli znalazł się zapis o zakupie traktorka-kosiarki w firmie Moto Ogród – Servis. A to dlatego, że jej współwłaścicielem, a jednocześnie również sołtysem i radnym jest Tomasz Bukowski z Zawady.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym: radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy.

Traktorek z kosiarką został zakupiony na potrzeby Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Dominik Malinowski, zastępca wójta gminy Dębica wyjaśnia, że jeżeli kwota transakcji nie przekracza 50 tys. zł, zgodnie z wewnętrznym zarządzeniem dyrektora GOSiR, nie ma konieczności składania zapytań ofertowych.

Mimo tego dyrektor Krzysztof Lipczyński postanowił sprawdzić, gdzie w okolicy potrzebny sprzęt kupi najtaniej.

– Przeprowadził rozeznanie cenowe rynku poprzez wysłanie zapytania do trzech firm (Moto Ogród-Serwis, Dezako i Seger) działających w bezpośrednim sąsiedztwie Gminy Dębica aby tym samym wybrać ofertę najbardziej konkurencyjną i najtańszą w której nie będą wliczone koszty transportu (pisownia oryginalna) – informuje w przesłanej wiadomości mailowej zastępca wójta.

Odpowiedzi przyszły dwie. Najtańsza, na kwotę 13 349 zł pochodziła właśnie z firmy, której współwłaścicielem jest radny Tomasz Bukowski.

O opinię w tej sprawie zapytaliśmy Joannę Żurek-Krupkę, radczynię prawną. W jej opinii nie doszło do złamania prawa.

Innego zdania jest Krzysztof Jakubowski z Fundacji Wolność w Lublinie.

– Sprawa jest prosta, nawet jeśli zakup był jednorazowy, doszło do złamania ustawowego zakazu i orzecznictwo sądowe jednoznacznie na to wskazuje – mówi.

W literaturze branżowej nietrudno znaleźć przypadki, które potwierdzają jego opinię.



Czy Tomasz Bukowski (na zdjęciu po prawej, z Tomaszem Domaradzkim) straci mandat radnego?

Przykładem może być Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 kwietnia 2024 r., sygn. III OSK 1283/23, w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego na podstawie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia gminnego. Radny prowadził sklep (m.in. sprzedaż artykułów biurowych), a gmina oraz jej jednostki organizacyjne zakupiły od tego sklepu towary — co uznał organ nadzoru i sądy niższe za „wykorzystanie mienia gminnego". Skargę kasacyjną radnego NSA oddalił — uznając, że doszło do naruszenia art. 24f ustawy o samorządzie gminnym. I mandat wygasł.

Jeśli przypadkiem radnego z Zawady zainteresują się organy nadzorcze, finał może być taki sam. Do sprawy wrócimy.

Agnieszka Majba-Pochwat

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Trzy pytania do... Anny Urbanik,

organizatorki Biegu Kobiet - Badam piersi.

Załóżmy różowe koszulki i pokażmy moc kobiet



W niedzielę 19 października o godz. 10:00 na wałach nad Wisłoką wystartuje już czwarta edycja organizowanego przez panią biegu. Skąd pomysł na takie wydarzenie?

Ja jestem pasjonatką biegania i brałam udział w podobnych imprezach w Poznaniu, Wrocławiu i Krakowie, które propagują profilaktykę raka piersi. I tak sama z siebie postanowiłam zorganizować taki bieg również w Dębicy. Działam w stowarzyszeniu Europa Donna Dębica i zdaję sobie sprawę, jak ważne jest regularne badanie piersi. Dlatego postanowiłam propagować tę ideę w ten sposób. W biegu, który pomagają mi organizować moje koleżanki, bierze co roku udział koło setki osób.

W imprezie mogą wziąć udział wyłącznie kobiety?

Oczywiście, że nie, to jest impreza rodzinna. Długość trasy wynosi 5 kilometrów. Można ją przebiec, można przejść z kijkami, a można też przespacerować się z rodziną, czy z pieskiem. Nie chodzi o tempo, chodzi o moc kobiet i wspólne działanie dla zdrowia oraz pomocy innym. Mile widziane będą różowe koszulki, bo trwa właśnie tzw. Różowy Październik, kampania związana z profilaktyką i wczesnym wykrywaniem raka piersi. Można też się ubrać na kolorowo. Ja zawsze też rozdaję trochę różowych koszulek, które przygotowuję specjalnie na ten bieg. Poza tym, każdy kto weźmie w nim udział otrzyma medal wykonany przez Bernadettę Mardeusz. Na miejscu będą też koleżanki z Europy Donny, które będą wyposażone w fantom, na którym pokażą paniom, jak badać piersi. W tym roku również prowadzona będzie zbiórka na leczenia małego Krystianka, zmagającego się z dystrofią mięśniową Duchenne'a.

Bieg odbędzie się niezależnie od pogody?

Niezależnie. Mamy nadzieję, że będzie słoneczko, ale nawet jeśli nie, to przecież taką trasę można zrobić i pod parasolem.

tra

Szymon Jagiełło będzie ambasadorem

W tej roli wystąpi podczas Podkarpackiego Festiwalu Nauki i Innowacji w Jasionce.



Wybór Szymona Jagiełły do tej roli nie był przypadkowy.

To największe w Polsce wschodniej wydarzenie, łączące naukę, nowe technologie i biznes, rozpocznie się 12 listopada. Przez cztery dni gromadzić będzie uczniów, studentów, przedsiębiorców, naukowców i pasjonatów innowacji. Będą mogli wziąć udział w inspirujących debatach, interaktywnych warsztatach czy też wysłuchać prelekcji takich popularyzatorów nauki, jak Tomasz Rożek, Maciej Kawecki i Petros Psyllos.

Jednym z trzech ambasadorów Festiwalu będzie uczeń Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy Szymon Jagiełło, lider Koła Naukowego TechnoZone. Autor nagradzanych projektów Drone Drop Delivery czy Kwantowe wspomaganie fotowoltaiki, ma na koncie także liczne sukcesy w konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych.

– Jako ambasador będzie reprezentował młodzież z całego Podkarpacia, stając się głosem pokolenia, do którego wydarzenie jest szczególnie adresowane – zauważa jego nauczyciel Marek Braun.

On sam został zaproszony do prac w Radzie Programowej Festiwalu. To gremium skupia przedstawicieli świata nauki, biznesu, edukacji i samorządu, odpowiedzialnych za wytyczanie kierunków merytorycznych i ideowych tego wydarzenia.

– Z Podkarpackim Centrum Innowacji w Rzeszowie współpracujemy od lat, bardzo nas cenią. My promujemy ich, a oni nas – mówi opiekun koła TechnoZone.

Tej współpracy nie byłoby, gdyby nie spektakularne osiągnięcia tego koła naukowego, które od lat rozwija młodzieżowe talenty i kształci przyszłych inżynierów. Jego prezesem jest obecnie Szymon Jagiełło, który zdaniem Marka Brauna, nadaje się do tej roli, jak nikt inny.

JAG

XIV Turniej Nalewek Galicyjskich im. Cesarza Franciszka Józefa

I nagroda dla Anny Lipy za śliwkówkę z gór

Po raz pierwszy finał konkursu odbył się w dworku w Straszęcinie.



Stanisław Chmura za nalewkę z płatków róży zdobył II nagrodę; obok Janusz Bieniasz, przewodniczący jury i Jacek Dymitrowski, prezes TPZD.

I był to dobry wybór, bo jego atmosfera wyjątkowo sprzyja dobrym trunkom. A tych nie brakowało. Władze gminy Żyraków i Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej zadbali o to, by uczestnicy konkursu dobrze czuli się w dworskich wnętrzach, pamiętając także o duchowych przeżyciach.

Zapewnił je na początku ks. Sebastian Musiał, barwnie opowiadając o dziejach Straszęcina i rodzin Bielańskich i Stubenvollów. Oraz zespół nauczycieli Szkoły Muzycznej Rock and Roll, która działa od tego roku w tym zabytkowym obiekcie. W koncercie, na który złożyły się standardy jazzowe i przeboje polskiej piosenki wystąpiła jako wokalistka Aleksandra Malczyńska oraz Krzysztof Prucnal na instrumentach klawiszowych i Bartłomiej Prucnal na saksofonie. Wszyscy to nauczyciele szkoły w Straszęcinie.

W tym czasie jurorzy oceniali przesłane na konkurs nalewki. Pracowali w składzie: Janusz Bieniasz – przewodniczący, Jerzy Rozmysłowski, Jarosław Zybura, reprezentujący Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Dębickiej oraz Wiesław Lada, Renata Fajkowska-Tabian i Paweł Morawczyński z ramienia gminy Żyraków.

Wszystko pod okiem Jacka Dymitrowskiego, prezesa TPZD, który nie tylko uzupełniał kieliszki jurorów, ale i objaśniał im regulaminowe zawiłości.

Gościem wieczoru był m.in. wicewojewoda Tomasz Lorenc, który nie chciał wejść do grona jurorów, tłumacząc się zdrowiem.

– Nalewka jest napojem leczniczym – przekonywał go, choć ostatecznie nie zdołał, prezes Dymitrowski.

Komisja I miejsce w konkursie przyznała Annie Lipie za nalewkę śliwkową. Ona sama nie mogła wziąć udziału w finale, reprezentował ją mąż Lucjan Lipa. Jak zdradził, żona pochodzi z terenów górskich i tę góralską nutę czuć w jej trunku.

II miejsce zajął Stanisław Chmura za nalewkę z płatków dzikiej róży według rodzinnego przepisu. III nagrodę zdobył Zbigniew Poproch za nalewkę sosnowo-wiśniową.

Wyróżnienia otrzymali: Gabriela Śniegowska za dereniówkę i Jarosław Wolicki za pigwowcówkę.

(ad)

W ramach akcji BohaterON

Rotmistrz ma swój dąb

Witoldowi Pileckiemu poświęcone było spotkanie z uczniami Mechanika.

Jego głównym punktem był wykład dra hab. Damiana Karola Markowskiego, dębiczanina, zastępcy dyrektora Instytutu Pileckiego. Gość przypomniał młodzieży sylwetkę rotmistrza Witolda Pileckiego.

Była to również okazja do dyskusji wokół tematu współczesnego patriotyzmu i wartości, którymi kierowała się młodzież powstańcza i obecni nastolatkowie.

Po spotkaniu jego uczestnicy wzięli udział w sadzeniu dębu pamięci Witolda Pileckiego – symbolu wolności, odwagi i miłości do Ojczyzny. Bożena Zielińska, dyrektor ZSZ nr 1 w Dębicy podkreśliła, że posadzone drzewo ma przypominać kolejnym pokoleniom o tym, że wolność, prawda i odwaga mają swoje korzenie w pamięci.

Organizatorami wydarzenia były: Aneta Bajor – nauczycielka języka angielskiego, Anita Kos – Adamczak – nauczycielka historii oraz Agnieszka Piękoś – nauczycielka języka angielskiego.

(nan)



Dąb zasadzili dyrektorka szkoły Bożena Zielińska i gość dr hab. Damian Karol Markowski.

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Dzień naprawy obchodzimy 18 października

We Frani łożysko się wymieniło i prała dalej, a teraz...

Wiesław Misa jest mistrzem zegarmistrzowskim. Robi to, co lubi i tylko dlatego nadal prowadzi zakład.

Janusz Grajcar

Można go znaleźć w piwnicy domu handlowego Rolnik. W zawodzie pracuje już 54 lata, choć od razu dodaje, że z dwuletnią przerwą na wojsko.

Delbana można było kupić za dwie stomilowskie pensje

– W wojsku też naprawiałem, byłem w Kazuniu w saperach. Oficerowie, żeby nie jeździć do Warszawy, oddawali mi zegarki – wspomina.

Przez pół roku był w straży pożarnej w jednostce, wtedy miał więcej czasu. Kiedy przyjeżdżał do domu na przepustki, brał części, które mu były potrzebne i naprawiał. Choć w latach 70-tych czy 80-tych dostęp do nich nie był tak dobry jak teraz.

Opowiada, że ludzie szczycili się wtedy, że mieli Delbany. W Stomilu trzeba było wziąć dwie wypłaty, żeby sobie kupić taki zegarek. Ale wystarczyło, że ktoś uderzył, szkiełko rozbił i urwał oś sekundową, to trzeba było ją dorobić. Osie balansowe, czopy – wszystko było dorabiane, bo ciężko było je dostać.

Kryzys po otwarciu granic

Później było coraz więcej zegarków radzieckich i części do nich również. Kryzys był na początku lat 90-tych, kiedy zostały otwarte granice, a z Rosji zegarki były przywożone w ilościach hurtowych.

– Wyczyszczenie Pobiedy u nas kosztowało 20 zł, a oni cały zegarek sprzedawali za 20 zł – stwierdza zegarmistrz.

Kiedy weszły elektroniki, to w nich nie było z kolei co naprawiać. Na początku do szwajcarskich produkowane były wszystkie części. Jak wysiadły cewka czy moduł, to były dostępne osobno, teraz już nie, tylko całe moduły. Naprawa zegarka polega na wymianie modułu. Podobnie jest z elektronikami z Chin czy Japonii.

– W tej chwili właśnie też wymieniam pani moduł na inny – mówi Wiesław Misa.

I śmieje się, że w czasach obecnych zegarmistrzostwo opiera się na wymianie teleskopów, paska, szkiełka i baterii.

Starsze też nie do naprawy?

Jeśli ktoś ma starszy zegar, to części do niego można kupić na rynku. Zdarza się, że jeszcze nimi handlują. Każdy myśli, że im starszy, tym lepszy, ale Wiesław Misa zapewnia, że tak nie jest.

– Bo jak on chodził przez 30-40 lat, a się chwalą, że jeszcze u zegarmistrza nie był, to można go do kosza wyrzucić. Płyty są wytarte, bo pracuje oś w metalu i robią się takie jakby jaja na tych płytach, bo to kosi, idzie sprężyna, więc ciągnie i wyrabia. Dawniej można było wykorzystać do naprawy tuleje, teraz już tego nie produkują – wyjaśnia.

Ale jak jest zegar zadbany, stał nieużywany na strychu u dziadków, to jest szansa, że da się go naprawić.

Dobre czasy już były

Po drugiej stronie piwnicy w Rolniku nadal znajdziemy punkt naprawy parasoli. Prowadzi go Danuta Wójtowicz. Już nie pamięta, kiedy go uruchomiła, ale po chwili zastanowienia wylicza, że w tym zawodzie pracuje około 30 lat. Zaczynała nie u nas, ale w sąsiednim Mielcu.

– Kiedy tam pracowałam, to były dobre czasy – przekonuje.

Teraz prowadzenie takiego punktu jest nieopłacalne, ale ona nadal zajmuje się naprawą parasoli ze względów sentymentalnych. Po prostu lubi to robić. Gdyby jednak przeliczyła wszystkie koszty i zestawiła z wpływami, to okazałoby się, że zarobić się nie da.

– Gdyby ktoś młody chciał się tym zająć, to zdecydowanie odradzam. Przecież każdy wie, że parasol można obecnie kupić za grosze – stwierdza Danuta Wójtowicz.

Oj, dziura, co za pech!

Agnieszka Dudzik jest krawcową z 25-letnim stażem w zawodzie. W zakładzie krawieckim na ul. Żeromskiego w Dębicy, gdzie jest zatrudniona, wykonuje głównie poprawki, typu skrócenie, zwężenie, ale też uszycie firanek, zasłon i różnego rodzaju przeróbki.

Ale przychodzą też klienci, którym zrobiła się dziura w jakimś ubraniu lub jest widoczne przetarcie. Może też chodzić o wszycie nowego zamka, jeśli stary się zepsuł.



Z wymianą modułu w zegarku elektronicznym Wiesław Misa poradził sobie sprawnie.

– Czasami są to rzeczy nieopłacalne, ale ludzie przeważnie starsi, chcą naprawiać, bo młodzi nie. Jak im się coś zepsuje, to stare wyrzucają i kupują nowe – mówi Agnieszka Dudzik.

W przypadku tych starszych bardziej – jej zdaniem – chodzi o sentyment niż szukanie oszczędności. Oczywiście zależy wszystko od rodzaju przeróbki.

– Klienci często mi mówią, że wiedzą, że to się nie opłaca, nie kalkuluje, ale mają taki sentyment do tej rzeczy, że zapłacą, ile trzeba będzie – stwierdza krawcowa.

Raz nawet wymieniała klientowi gumkę w slipkach. To była dla niej wyjątkowa sytuacja, bo jak mówi za wymianę zapłacił 25 zł, a w tej samej cenie mógł kupić sobie nowe. Ale może były dla niego ważne.

Nie wszystko da się naprawić

Wiesław Misa podobne podejście jak do zegarków, ma też do sprzętów w swoim domu.

– Pralka pięć lat gwarancji, idzie miesiąc dłużej i części nie ma, bo wysiądzie moduł, więc trzeba kupić nową. Dawniej we Frani łożysko się wymieniło i prała dalej – przekonuje.

Podobnie jest z odbiornikami radiowymi i telewizyjnymi. Kiedyś w telewizorach były lampy, które można było wymienić. Potem były płytki i moduły, a teraz – jak mówi – jest jedna wielka ściana i nic nie ma do wymiany.

Agnieszka Dudzik po tym, jak zepsuła się jej pralka, zadzwoniła po fachowca, który miał ją naprawić. Kiedy usłyszała kwotę za usługę, stwierdziła, że lepiej trochę dołożyć i kupić nową. Ale jak zepsuje się piecyk, to korzysta z naprawy, bo się to kalkuluje.

Ze zszyciem rozprucia w odzieży poradzi sobie sama. Ale jak mąż czy syn proszą o naszycie łaty na spodniach, to się temu sprzeciwia.

– Wydaje mi się, że w dzisiejszych czasach, kiedy spodnie można kupić nawet za 50 zł, to łaty są niepotrzebne – zapewnia.

grajcar@ol.com.pl

- Klienci często mi mówią, że wiedzą, że to się nie opłaca, nie kalkuluje, ale mają taki sentyment do tej rzeczy, że zapłacą, ile trzeba będzie - stwierdza krawcowa.

Reklama



eprasa.pl 7aa2fcb9ba

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”,ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Kubik ciepłej wody nawet po 86 zł

Rada osiedla apeluje do prezesa

- Bardzo proszę o to, żebyście ulżyli zwykłemu Kowalskiemu - mówiła Joanna Ożóg.

Przewodnicząca Rady Osiedla Rzeszowska-Południe na wtorek 7 października zwołała posiedzenie rady, w trakcie którego omówionych zostało kilka najważniejszych dla nich tematów. Ale podczas spotkania nie dało się uniknąć wrażenia, że sprawą, która najbardziej rozgrzewała emocje są podwyżki za centralne ogrzewanie. Zarówno te, które wprowadzone zostały 1 lipca tego roku, jak i te, które są dopiero w planach, od 1 listopada.

Na posiedzenie zaproszony został prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Dębicy Marcin Fijołek, który tłumaczył zebranym, że wyższe o ok. 40% opłaty za centralne ogrzewanie, które zaczęły obowiązywać w lipcu, to wynik zniesienia przez rząd tarczy, która do tej pory chroniła odbiorców. Ale z przedstawianymi przez niego argumentami większość rady się nie chciała zgodzić.

– Czy to prawda, że zysk MPEC za ubiegły rok wyniósł 1,5 mln zł? – dopytywała Joanna Ożóg.

– A nawet więcej – dodał obecny na posiedzeniu prezes największej spółdzielni mieszkaniowej w Dębicy Stanisław Olszewski, który wspomniał o 3 mln zł.

Marcin Fijołek potwierdził, że miejska spółka wyszła na plus, w związku z czym Joanna Ożóg oraz inni nie byli w stanie zrozumieć, dlaczego MPEC po uwolnieniu cen ostatniego dnia czerwca nie zdecydował się na mniejsze podwyżki dla mieszkańców i nie dołożył pieniędzy z tej nadwyżki.

– Pokryliśmy straty z lat ubiegłych. Ponadto MPEC nie ma prawie żadnych pieniędzy na inwestycje i kredyty. To co mamy, to właśnie wypracowany zysk – tłumaczył Fijołek.

Dodał, że spółka musi inwestować w sieć, bo wciąż są miejsca w mieście, gdzie ma ona po kilkadziesiąt lat. I że bez tych wszystkich robót problemem nie byłyby wysokie rachunki za ogrzewanie, tylko całkowity brak ogrzewania. Mimo tych tłumaczeń przewodnicząca Ożóg apelowała do Marcina Fijołka, by ten zrobił coś, dzięki czemu mieszkańcy poczują ulgę.

Temat jest o tyle ważny, że zniesienie tarczy w lipcu i uwolnienie cen, to nie jedyna zła informacja, jaka związana jest z MPEC, a która dotyczy mieszkańców. Przed nami kolejna podwyżka. Jak wyjaśnił średnio wyniesie ona ok. 4,1%.



Stanisław Olszewski (na pierwszym planie) podkreśla, że 37 zł za kubik ciepłej wody dotyczy jednego bloku. W pozostałych wyniesie od 56 do blisko 90 zł.

Z kolei wspomniany Stanisław Olszewski mówi, że w przypadku jego spółdzielni podwyżka w rzeczywistości wyniesie ok. 7%. Ale wyższe opłaty nie będą dotyczyły jedynie tych mieszkańców, którzy ogrzewają ciepłem wyprodukowanym w MPEC, ale również tych, którzy korzystają z ciepłej wody sieciowej.

– Cena za kubik ciepłej wody u nas wahać się będzie od 37 do nawet 86 zł, w zależności od bloku. Jak ja to wytłumaczę ludziom? – pyta Stanisław Olszewski.

Grzegorz Król

Samochody parkują na drodze i na chodnikach

Na Osiedlu Metalowców chcą ruchu jednostronnego

Z takim wnioskiem, w imieniu mieszkańców, wystąpiła na ostatniej sesji Rady Miejskiej radna Alina Rzewuska.

Tłumaczyła, że w opinii osób, które mieszkają na tym osiedlu, obowiązujący ruch dwukierunkowy na wewnętrznej drodze stanowi zagrożenie dla ruchu pieszych. Szczególnie że ta jest dość wąska i nieprzystosowana do intensywnego ruchu samochodowego w obu kierunkach. Ponadto brak odpowiedniej liczby miejsc parkingowych powoduje, że auta parkowane są wzdłuż ulicy, albo na chodnikach, co ogranicza przestrzeń przeznaczoną dla pieszych.

– Szczególnie trudna jest sytuacja w dni powszednie w godzinach pracy instytucji znajdujących się w pobliżu osiedla, ponieważ pracownicy i interesanci oraz uczniowie Zespołu Szkół nr 2 parkują na osiedlu – przekonywała.

W dzień targowy natomiast, przy blokach nr 13, 14 i 15 swoje samochody zostawiają również handlowcy, którzy przyjeżdżają na targ. Sytuacja ta, według radnej, zagraża bezpieczeństwu nie tylko mieszkańców osiedla, zwłaszcza tych którzy mają kłopoty z poruszaniem się i korzystających z wózków, kuli, lasek i chodzików, ale również uczniów sąsiadującej z osiedlem Szkoły Podstawowej nr 3. Dlatego właśnie wnioskowała o dokonanie tam zmiany organizacji ruchu drogowego na jednokierunkowy i ustawienie znaków drogowych.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba zapewnił radną, że możliwość takiego właśnie oznakowania osiedla zostanie przez urząd rozpatrzona. Na razie jednak nie określił terminu, w którym może dojść do wymiany oznakowania.

tra



Auta parkują tam na chodnikach.

Sztuka i zdrowy styl życia

Lubaszenko w Dębicy

Znany aktor przyjedzie na zaproszenie Miejskiej i Powiatowej Biblioteki.

To także producent filmowy i reżyser takich filmów jak Sztos i Sztos 2, Chłopaki nie płaczą, czy Poranek Kojota. Spotkaniu towarzyszyć będą warsztaty promujące zdrowy styl życia warsztaty: Lawendowe ukojenie, Sklep Na Zdrowie zaprosi na warsztaty herbaciane, gościem biblioteki będzie też pszczelarz. Monika Rojek-Kałek, dyrektor MiPBP, zapowiada że spotkanie z Olafem Lubaszenko nie będzie ostatnim takim w najbliższym czasie. Wydarzenie zaplanowano na środę 29 października o godz. 17:00. Wstęp wolny.

(nan)

Ogłoszenie

Panu
Lek. med. **Markowi Podobie**
za skuteczne leczenie żony Janiny
serdecznie dziękuje
Mąż

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Pupil uciekł już nie raz

Masz psa, musisz go pilnować. Strażnicy wystawiają mandaty

Właścicielka czworonoga jest zbulwersowana: żeby odebrać psa ze schroniska, musiała zapłacić.

Renata Nagawiecka prowadzi hotel w centrum Dębicy, przy ulicy Rzeszowskiej. Sama również w nim mieszka, a wraz z nią jej pies.

– To młody psiak, niesforny. Czasami ktoś otworzy furtkę, a wtedy on ucieka – tłumaczy kobieta.

Nie ukrywa, że takich przypadków było już kilka, pies był wyłapywany i odwożony do miejskiego schroniska na Brzozowe Ranczo przy ulicy Wielopolskiej. Właścicielka zawsze szybko go odbierała.

Jednak ostatnio bardzo się zdziwiła, że zanim odzyskała swojego pupila, musiała zapłacić mandat wystawiony przez Straż Miejską.

– W wysokości stu złotych – wyjaśnia kobieta.

Mariusz Pyrchla, starszy insp. SM, który zastępuje nieobecnego komendanta tej formacji tłumaczy, że nic dziwnego nie ma w tej procedurze, bo opiekun powinien sprawować nadzór nad swoim czworonożnym podopiecznym. Tego wymagają przepisy prawa, a strażnicy tylko egzekwują ich przestrzeganie.

Mariusz Pyrchla zapewnia, że Renata Nagawiecka nie jest jedyną osobą ukaraną w ten sposób. W tym roku mundurowi z Ratusza wystawili osiem mandatów za brak nadzoru właścicielskiego nad zwierzęciem.

Jakkolwiek trudno odmówić zasadności przepisom, bo wolno biegający pies stanowi zagrożenie dla siebie i innych, kiedy na przykład znienacka wpadnie na pełną samochodów jezdnię.

Jednak w tej sytuacji rodzi się pytanie, czy uzależnianie wydania właścicielowi psa, który na skutek ucieczki z posesji trafił do schroniska, od zapłacenia mandatu, nie doprowadzi do sytuacji, że znajdą się tacy, którzy będą woleli, by pies tam został, niż uiścić mandat i zabrać go do domu.

– Ale to są realne koszty. Psa trzeba wyłapać, zabezpieczyć, zapewnić mu transport. Dlaczego inni mieszkańcy mają płacić za to, że ktoś nie potrafi upilnować swojego psa – zastanawia się starszy inspektor.



Opiekunka stara się zapewniać psu regularne spacery, ale czasami wybiera się na nie sam.

Irena Nowak, szefowa Fundacji Psi Azylek Zwierzęta w Potrzebie zarządzającej schroniskiem w Podgrodziu, skąd został adoptowany pies pani Renaty, jest zdziwiona, że zapłacenie mandatu jest warunkiem tego, by odebrać psa. Wyjaśnia, że w Podgrodziu takich procedur nigdy się nie stosuje, choć opiekun musi udowodnić, że pies faktycznie jest jego własnością.

Natomiast burmistrz Dębicy, Mateusz Kutrzeba mówi wprost, że takie mandaty w niektórych sytuacjach popiera. Bo zdarzają się sytuacje, kiedy opiekuna trzeba zdyscyplinować.

– Były takie przypadki, że ktoś wyjeżdżał na wakacje i podrzucał na ten czas psa, a odbierał dopiero po powrocie. Dla miasta i mieszkańców to są koszty – mówi.

Opiekunom psów nie pozostaje nic innego, jak dobrze ich pilnować. Zgodnie z przepisami.

(nan)

KRÓTKO

CZEKA MEDIATORKA
Sąd Rejonowy w Dębicy informuje, że w ramach obchodów Tygodnia Mediacji, w dniu 17 października 2025 roku w godzinach od 10.00 do 12.00 dyżur telefoniczny będzie pełnić Marta Ździebło, mediator z listy stałych mediatorów przy Sądzie Okręgowym w Rzeszowie. Dla zainteresowanych kontakt pod numerem telefonu 600 301 760, email: zdzieblomar@gmailcom.

RATOWNICY W NOWEJ BAZIE
W Dębicy otwarta została Podstacja Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Jest zlokalizowana przy Al. Jana Pawła II. Zdaniem władz miasta nowoczesna baza, w pełni dostosowana do potrzeb ratowników, pozwoli jeszcze skuteczniej nieść pomoc osobom w nagłych sytuacjach. Otwarcie podstacji w Dębicy to krok w kierunku rozwoju służb medycznych w regionie i poprawy dostępności szybkiej, profesjonalnej pomocy dla mieszkańców.

ZNIŻKA NA SESJE
Burmistrz Mateusz Kutrzeba podpisał porozumienie z Justyną Ziębą, właścicielką Gabinetu Psychologicznego SELFWAY, który jako pierwszy tego typu podmiot dołącza do Programu Dębickiej Karty Mieszkańca. Rabaty od 10 do 20% przewidziane są dla posiadaczy karty zarówno na sesje w gabinecie psychoterapeutycznym, jak również te, które prowadzone będą online.

Reklama



eprasa.pl 7aa2fcb9ba

W OLbiektywie...



Takich tłumów podczas I Wystawy Maszyn Rolniczych i Zwierząt Hodowlanych w Skurowej nie spodziewali się nawet sami organizatorzy. Do Stajni Pruchnik prowadzonej przez Ireneusza i Ninę Pruchników zjechało kilkudziesięciu wystawców i dziesiątki, jeśli nie setki oglądających. A było na co popatrzeć - stare i nowoczesne maszyny rolnicze oraz wiele gatunków zwierząt, wśród nich rasy rodzime. Nie zabrakło oczywiście koni hodowanych w Stajni Pruchnik: ardenów polskich i polskich koni zimnokrwistych.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Lecą liście, nikt nie zbiera

Jako starsza osoba chciałabym zaapelować do służb miejskich odpowiedzialnych za sprzątanie, by teraz, w okresie jesiennym, przykładały się do sprzątania liści z ulic. Nie jest to tylko problem estetyczny, ale przede wszystkim chodzi o bezpieczeństwo. Rankiem, kiedy wyjdzie się z domu, liście tworzą mokrą warstwę, na której łatwo się pośliznąć. Dla osoby w moim wieku, a coraz więcej takich mieszka w naszym mieście, złamanie może oznaczać wyrok wielotygodniowego uwięzienia w domu. Ze strachem stawiam każdy krok, widząc warstwę liści zalegających na chodniku.

Proszę i apeluję w imieniu swoim i sobie podobnych: nie zapominajcie o seniorach. Nasze zdrowie też jest ważne, a w tym wieku coraz ważniejsze, bo nam coraz trudniej je zachować. Nie każdy ma kogoś, kto w razie wypadku zajmie się nim i pomoże w domu.

Pozdrawiam
Stanisława z Robotniczej

Niestety nie radzą sobie

W jednym z wydań Obserwatora przeczytałam o problemach z pijącymi pod Lidlem. Niestety w naszym mieście od lat nikt nie potrafi sobie poradzić z tymi ludźmi. W lecie przesiadują w Rynku, gdzie pod okiem kamery bawią się w najlepsze. I niestety pozostawiają po sobie straszny bałagan. Osobiście byłam świadkiem, jak do grupy lokalnych pijaczków podeszli policjanci i nie ukarali ich nawet mandatem. Jak wywnioskowałam z rozmowy funkcjonariusze doskonale znali legitymowanych, a legitymowani funkcjonariuszy. Żarty sypały się jeden po drugim i poza spisaniem nic więcej się nie zadziało. W taki sposób, to ten problem nie zniknie. Powinny być bardziej zdecydowane działania. A może Straż Miejska w końcu zacznie działać, tak jak podobne formacje np. w Krakowie? Powinno być zero pobłażliwości dla tych wszystkich, którzy nie wiedzą, albo nie potrafią się zachować w miejscach publicznych.

Marta

NFZ zachęca panie do udziału w programach profilatycznych

Kobiety z gminy Czarna badają się najczęściej

Z mammografii i cytologii skorzystała co czwarta jej mieszkanka.



Z mammografii w Latoszynie-Zdroju skorzystało 9 października 17 pań.

Gmina Czarna może pochwalić się dzięki temu mianem lokalnego lidera profilaktyki. Podkarpacki Odział Wojewódzki NFZ w Rzeszowie wskazał taką w każdym powiecie. Pod uwagę zostały wzięte dwa kluczowe programy dotyczące mammografii i cytologii.

– Sprawdziliśmy, gdzie najwięcej kobiet korzysta z obu programów łącznie – wyjaśnia Rafał Śliż, rzecznik prasowy NFZ w Rzeszowie.

Z profilaktyki raka szyjki macicy mogą bezpłatnie skorzystać panie w wieku 25–64 lata. Darmowe badania mammograficzne mogą zaś wykonać te w wieku 45–74 lata.

– Kobiety nie chcą się badać, a skuteczność leczenia raka piersi wykrytego we wczesnym stadium jest bardzo wysoka – twierdzi Kinga Bielec, prezes Fundacji SOS Życie.

W ubiegłym tygodniu jej mammobus miał stać przez trzy dni w uzdrowisku Latoszyn-Zdrój. Skończyło się na jednym, bo na mammografię zarejestrowało się tylko 17 pań. W ciągu jednego dnia można wykonać 30 takich badań.

Kinga Bielec zauważa, że guza piersi we wczesnym stadium wykryć w samobadaniu jest bardzo trudno. Do lekarza kobiety idą zazwyczaj wtedy, jak są już widoczne zmiany. A po badaniu okazuje się, że na leczenie jest za późno.

Udział kobiet w programie profilaktyki raka piersi (w nawiasie liczba uprawnionych do skorzystania z bezpłatnych badań):

Czarna (2 379) – 30,98%
Dębica m. (9 828) – 30,34%
Pilzno (3 261) – 28,64%
Dębica gm. (4 745) – 27,76%
Brzostek (2 320) – 27,44%
Żyraków (2 654) – 26,79%
Jodłowa (967) – 16,00%
Powiat dębicki (26 154) – 28,35%

Mniejszy odsetek mają tylko powiaty krośnieński, jasielski, stalowowolski, brzozowski i miasto Przemyśl. Największy udział procentowy przebadanych jest w powiecie przeworskim 44,41%.

Udział kobiet w programie profilatyki raka szyjki macicy:

Czarna (3 549) – 20,29%
Żyraków (4 006) – 15,73%
Pilzno (4 834) – 12,43%
Dębica gm. (6 877) – 8,48%
Brzostek (3 316) – 6,68%
Dębica m. (12 295) – 6,12%
Jodłowa (1 347) – 5,49%
Powiat dębicki (36 134) – 10,91%

W tym przypadku wyprzedzają nas powiaty mielecki (19,22%), brzozowski, miasto Tarnobrzeg, jarosławski, rzeszowski, miasto Rzeszów i leżajski.

Powyższe dane zostały nam udostępnione przez rzecznika NFZ w Rzeszowie Rafała Śliża. Są aktualne na 1 września 2025 roku.

JAG

Prezes nie widzi problemu, by drogę oddać

Rano jest tam najgorzej

Mają pomysł, jak rozwiązać problem z parkowaniem przy przedszkolu i żłobku.



Joanna Ożóg liczy na to, że problem uda się rozwiązać.

Podczas posiedzenia Rady Osiedla Rzeszowska-Południe Joanna Ożóg poruszyła problem, z jakim każdego dnia muszą mierzyć się mieszkańcy bloków przy ul. Sienkiewicza. Chodzi o spory ruch związany z działalnością na osiedlu Przedszkola Miejskiego nr 9 oraz żłobka. Problem występuje od poniedziałku do piątku, przede wszystkim rano, kiedy rodzice odwożą swoje pociechy do wspomnianych placówek. Ale niewiele lepiej jest w godzinach popołudniowych, kiedy je odbierają. Tyle tylko, że wtedy wszystko rozkłada się w czasie.

Przy żłobku znajduje się kilka miejsc parkingowych, przy przedszkolu dopiero powstaną. Będzie ich jednak niewiele, przez co przewodnicząca Ożóg oraz radni osiedla nie mają wątpliwości, że to sytuacji nie rozwiąże.

Nikt z nich nie ma pretensji do rodziców, którzy muszą rano przyjechać i zostawić dzieci w przedszkolu, czy żłobku. Ale mają je do władz miasta, że przez wiele lat nie udało się w tej sprawie nic zrobić, choć każdy doskonale wie, że problem istnieje.

Ale członkowie RO Rzeszowska-Południe nie siedzą z założonymi rękami i nie czekają, aż ktoś coś im zaproponuje. Sami przedstawili pomysł, który – przynajmniej wstępnie – zaakceptowany został przez prezesa spółdzielni mieszkaniowej Stanisława Olszewskiego. Pomiędzy budynkiem żłobka a blokiem nr 1 przy ul. Robotniczej istnieje stara asfaltowa droga, przy której można zrobić parking i którą można będzie puścić ruch do ul. Robotniczej.

– Zrobić tam ruch jednokierunkowy i problem z tworzeniem się zatorów przy przedszkolu i żłobku zostanie rozwiązany – powiedział jeden z członków RO Rzeszowska-Południe.

Ale żeby tak się stało, to miasto musiałoby przejąć tę starą drogę od spółdzielni.

– Nie widzę problemu – zadeklarował Stanisław Olszewski.

Nie wiadomo jednak, co w tej sprawie sądzi burmistrz Mateusz Kutrzeba, gdyż z powodu wyjazdu służbowego oddelegował na spotkanie z radą sekretarza miasta Sławomira Gawlika. Do sprawy wrócimy.

rar

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Uhonorowali go strażacy

Kiedy wybuchł pożar, ruszył na pomoc

Gdyby tego dnia nie odwiedził sąsiada, zdarzenie mogłoby zakończyć się tragicznie.



Seweryn Cielak odebrał podziękowania podczas uroczystości jednostki OSP w Żyrakowie.

Jubileusz 100-lecia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Żyrakowie, był wyjątkowym dniem także dla jednego z mieszkańców tej wsi, który nie nosi strażackiego munduru. Mimo to nie zawahał się ruszyć na ratunek, kiedy zagrożone było ludzkie życie.

Przebieg wydarzeń, które rozegrały się niemalże przed rokiem w Żyrakowie, wspomniał prowadzący uroczystość Piotr Moskal.

Był 1 listopada, niedługo po 8 rano. Seweryn Cielak odwiedził sąsiada. Nic nie zapowiadało, że za chwilę rozegrają się tak dramatyczne sceny.

– W budynku przebywał wtedy jego właściciel oraz sąsiad – Seweryn Cielak. Przy odpalaniu przez właściciela piecyka gazowego, który służył do ogrzewania domu, nastąpił wyciek gazu oraz wybuch, który spowodował zapalenie się pomieszczeń w budynku i odrzucenie tej osoby na bok – relacjonował Piotr Moskal.

Sytuacja była groźna, paliło się nie tylko w jednym z pokoi, ogień objął także korytarz.

Pan Seweryn nie stracił zimnej krwi, podejmując próbę wyniesienia na zewnątrz piecyka wraz z zasilającą go butlą gazową. Chciał w ten sposób zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się ognia. Niestety, to mu się nie udało, bo temperatura była za wysoka, już miał poparzone dłonie.

Ale nie odpuścił, tym bardziej, że wiedział, że w domu wciąż znajduje się jego sąsiad.

– Mimo dużego zadymienia wybił szybę w oknie i wyciągnął przez nie poszkodowanego właściciela budynku na zewnątrz, jeszcze przed przyjazdem służb – wyjaśnił Piotr Moskal.

Dodał przy tym, że Seweryn Cielak podczas akcji ratunkowej doznał nie tylko poparzenia dłoni, ale i głowy. Dzięki jego ofiarności, sąsiad wyszedł z pożaru jedynie z niewielkimi obrażeniami, jego życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo.

Strażacy nie mają wątpliwości, że gdyby nie postawa Seweryna Cielaka, mogło dojść do tragedii. Dlatego podczas uroczystości postanowili uhonorować mieszkańca Żyrakowa upominkiem i podziękowaniem za jego heroiczną postawę.

Pan Seweryn wydawał się trochę zaskoczony i onieśmielony tym, że znalazł się w centrum uwagi, a kiedy poprosiłam, by opowiedział o tym zdarzeniu, stwierdził tylko, że wszystko przecież już zostało powiedziane.

– W czasach, kiedy każdy tylko ogląda się na swoje, takie postawy są naprawdę rzadkością – mówi druh Piotr Moskal.

Okazuje się, że gotowość niesienia pomocy to dla Seweryna Cielaka odruch nie tylko w ekstremalnych sytuacjach zagrożenia. Jak przekonuje sołtys Żyrakowa Łukasz Poproch, mężczyzna znany jest z tego, że na co dzień emanuje życzliwością.

– Nawet jak przejeżdża i widzi, że ktoś coś robi, to od razu pyta, czy nie trzeba pomóc. A jeśli trzeba, zawsze pomaga. Bardzo pozytywny człowiek – mówi sołtys.

Zatem uznanie strażaków w pełni mu się należało.

(nan)

Od romantycznych spotkań, po seks za pieniądze

W sieci szukają nie tylko miłości

Dębiczanie równie chętnie jak na portalach randkowych ogłaszają się tam, gdzie chodzi wyłącznie o seks. Zarówno panowie, jak i panie.



Portale randkowe pełne są ogłoszeń dębiczan i dębiczanek.

51-letnia dębiczanka, ukrywająca się pod pseudonimem Jaśmin, romantyczka w każdym calu, kochająca przyrodę i zwierzęta, poszukuje połówki swojej własnej duszy. Pana w wieku 47-55 lat, inteligentnego, posiadającego bogatą wiedzę i wyobraźnię, ale bez nałogów.

Monika z jednej z poddębickich miejscowości, lat 48, chciałaby za to odnaleźć kogoś mieszkającego blisko, by rozpalił miłości ognisko, co w jej sercu się tli.

47-letni strażak, normalny i kulturalny, umiejący słuchać i rozmawiać, pozna dziewczynę lub kobietę, stan cywilny bez znaczenia. Byleby była miła.

To oczywiście te bardziej romantyczne anonse, które znaleźć można w sieci. Ale są też takie, w których panowie, ale i panie, mówią wprost czego oczekują i bynajmniej nie są to chwile spędzone na czytaniu poezji.

29-latek z Dębicy pisze wprost, że jest posiadaczem małego sprzętu i małego doświadczenia erotycznego. Preferuje seks tradycyjny i szuka pani, która chciałaby się z nim spotkać.

Inny pan, około 30-letni biznesmen na bardzo wysokim poziomie mentalnym i finansowym, jak sam o sobie pisze, nie ukrywa, że potrzebuje kochanki. Młodej, do 24 lat, pozytywnej, no i trochę zboczonej. Chce zmienić jej życie. Dziewczyna może być z terenu całego Podkarpacia, bo prowadzi biznesy w różnych regionach. Chętne mogą się zgłaszać, pod warunkiem, że napiszą dlaczego właśnie je ma wybrać.

Namiętnego, płomiennego romansu, który przerodzi się w trwałą, ekscytującą znajomość, szuka 35-letnia, szczupła i zadbana brunetka, która, jak twierdzi, emanuje pewnością siebie. Ma własne mieszkanie i samochód, ceni przyjemności i otwartość, akceptuje używki. Chce się spotkać raz, może dwa razy w tygodniu, na ile czas pozwoli i oczekuje realnych doznań.

Dość oszczędny w słowach jest za to dyskretny, żonaty 42-latek, który pisze tylko, że pozna realną, również dyskretną mężatkę do miłych spotkań. Innych wymagań nie ma, a przynajmniej nie wymienia.

Miły, szczupły szatynek bez nałogów (180 cm, 70 kg, 28 lat), prezentujący na zdjęciu wszystko to, czym obdarzyła go natura, nie zamierza ograniczać się do jednej partnerki i chętnie spotka się nawet z dwoma paniami na raz, albo z parą. Zaznacza jednak, że wyłącznie za darmo, więc profesjonalistki i profesjonaliści nie mają u niego szans.

A takich w Dębicy nie brakuje i to nie tylko pań, choć one są w większości. Zdarzają się jednak również panowie, jak np. 25-latek, który ogłasza się, że za pieniądze dojeżdża na seks spotkania do pań z okolic Dębicy i Ropczyc. Może być nawet w samochodzie.

– Zrobię z tobą co będziesz chciała, wiek bez znaczenia. Nie pożałujesz – reklamuje się dodając jeszcze, że mówi po niemiecku, rosyjsku i angielsku, ma zielone oczy, 169 cm wzrostu.

33-letnia Karolina przyjmuje tylko po godz. 13:00 w przytulnym, dyskretnym apartamencie.

-Jeśli masz ochotę na spotkanie z seksowną, pachnącą, zawsze uśmiechniętą opaloną blondynką to zapraszam – pisze i podaje ceny w złotówkach i euro. Można płacić kartą.

tra

1 listopada stać będą w bramach

Jak co roku na starym cmentarzu w Dębicy odbędzie się zbiórka na ratowanie tej nekropolii.

Pieniądze z zeszłorocznej, udało się wtedy zebrać 14 tys. zł, przeznaczone zostaną na remont grobowca ks. Eugeniusza Wolskiego, proboszcza parafii św. Jadwigi i inicjatora wielu przedsięwzięć na terenie miasta.

– Do zebranej kwoty dołożyliśmy pieniądze z poprzedniej zbiórki i już podpisaliśmy umowę na renowację tego grobowca. Jak tylko pogoda pozwoli to w ciągu trzech tygodni powinien być gotowy – twierdzi Monika Rojek-Kałek, prezeska Towarzystwa Opieki Nad Starym Cmentarzem w Dębicy.

Zbiórka na kolejne zabytkowe nagrobki objęte ochroną konserwatora odbędzie się w Dzień Wszystkich Świętych. Od rana tak przy bramie głównej, jak i przy tej mniejszej, stać będą członkowie towarzystwa oraz przedstawiciele kultury, oświaty i samorządu, którzy będą zbierać datki do puszek.

Monika Rojek-Kałek przyznaje, że nie został jeszcze wybrany konkretny cel, na który przeznaczony zostanie zysk z tegorocznej kwesty, ale potrzeby na ponad 200-letniej nekropolii są tak duże, że tych na pewno nie zabraknie.

tra

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

W innym terminie się nie udało, ale już są

Nie tylko nowa nawierzchnia i światło

Cztery Orliki w gminie Dębica zostały już oddane do użytku po gruntownych remontach.

Prace zaczęły się jeszcze przed wakacjami, w związku z czym obiekty były wyłączone z użytkowania przez całe lato. Krzysztof Lipczyński, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji wyjaśnia, że termin podyktowany był przetargami i nie sposób było go przesunąć tak, by nie wyłączać boisk z użytkowania w czasie, kiedy dzieci i młodzież mają najwięcej czasu, by z nich korzystać.

GOSiR zarządza trzema z wyremontowanych boisk: w Pustkowie-Osiedlu, w Pustkowie oraz w Nagawczynie. Czwarte, w Gumniskach, podlega tamtejszej szkole.

Na tym ostatnim obiekcie odnowiona została nawierzchnia trawiasta i z poliuretanu, szatnie, są nowe bramki i oświetlenie typu LED. W Nagawczynie wyłożona została nowa sztuczna trawa. Wymienione ogrodzenie i piłkochwyty, wyremontowane szatnie i chodniki, zamontowane oświetlenie. Podobny zakres prac został wykonany w Pustkowie i Pustkowie-Osiedlu. Na tym ostatnim boisku wykonano także nowe korytka ściekowe, usprawniające odwodnienie. Całkowity koszt prac zamknął się w kwocie ponad 2,3 mln zł. Połowa tej sumy pochodziła z dofinansowania przyznanego z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Jak zapewnia Krzysztof Lipczyński, remonty były konieczne, bo ogólnodostępne Orliki cieszą się dużą popularnością wśród mieszkańców i nigdy nie brakuje chętnych, by z nich korzystać.

– W Pustkowie-Osiedlu i Nagawczynie nawierzchnie były już bardzo zużyte, bo ciągle ktoś na nich grał – mówi dyrektor.



Orliki w całej gminie cieszą się popularnością. Teraz są jak nowe.

Od rana do wczesnego popołudnia z obiektów korzystają uczniowie szkół z poszczególnych miejscowości. Popołudniami Orliki są dostępne dla wszystkich, ale żeby się na nie dostać, trzeba spełnić jeden warunek.

– Każdy taki obiekt ma animatora, z którym należy umówić termin korzystania z boiska – wyjaśnia Krzysztof Lipczyński.

I dodaje, że kontakt do animatorów można znaleźć na tabliczkach umieszczonych przy każdym z Orlików. Boiska są dostępne przez siedem dni w tygodniu, również w soboty i niedziele, ale tylko w określonych godzinach. W przypadku weekendowych wizyt, również trzeba je wcześniej uzgodnić z animatorem.

– Obłożenie jest bardzo duże, grają nie tylko grupy dziecięce i młodzieżowe, ale także – i to bardzo często – dorośli – mówi dyrektor GOSiR.

(nan)

Remiza i sala spotkań

W Mokrem skończą w przyszłym roku

Lada dzień rozpocznie się kolejny etap budowy budynku wielofunkcyjnego w Mokrem.

W pierwszym wykonane zostały tylko fundamenty i prace mające na celu uporządkowanie przebiegających przez teren sieci wodno-kanalizacyjnej i gazowej. W drugim etapie planowane jest wzniesienie murów i wykonanie stropów na budynku.

Za kwotę 600 tys. zrobi to firma Walmar z Sędziszowa Małopolskiego, która wygrała przetarg.

Budynek będzie parterowy o powierzchni około 400 metrów kw. Znajdą tu siedzibę stowarzyszenia, powstanie remiza dla jednostki OSP. W projekcie przewidziana jest także duża sala, gdzie odbywać się będą spotkania mieszkańców. To inwestycja o tyle ważna, że w Mokrem dotychczas nie było miejsca, gdzie mogłaby się spotykać lokalna społeczność.

– A remiza bardziej przypomina budynek gospodarczy, niż siedzibę strażaków. Najwyższy czas to zmienić – mówi wicewójt Grzegorz Reguła.

(nan)

Ogłoszenie



Przybywa nowych firm, będzie lepszy dojazd

W Straszęcinie gmina wyremontuje kolejną drogę. Skorzystają przedsiębiorcy.

Chodzi o półkilometrowy odcinek za szpitalem psychiatrycznym.

– Przed mostkiem w lewo – uściśla Grzegorz Reguła, wicewójt gminy Żyraków.

Droga, która jest tam teraz, pamięta jeszcze czasy Igloopolu, bo kiedyś prowadziła do nieistniejących już chlewni. Obecnie na tym terenie rozrasta się strefa gospodarcza, swoje siedziby ma już tutaj kilka dużych firm, między innymi Trans Logistic, Elbet, wkrótce także BanKorBet. A z tego, co wiadomo w Urzędzie Gminy, będą kolejne.

Stara droga jest w opłakanym stanie, to betonowe płyty pokryte resztkami rozpadającego się asfaltu. Wkrótce jednak to się zmieni. Gmina dostała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Remontu Dróg. To 60% kosztów inwestycji, które zostały oszacowane na 2 mln zł. Resztę samorząd wyłoży z własnej kasy.

Droga właściwie będzie zbudowana od nowa. Położona zostanie asfaltowa nawierzchnia, wykonane odwodnienie. Oprócz jezdni będzie tu także ciąg pieszo-jezdny z wytyczoną ścieżką rowerową. Jak tłumaczy Grzegorz Reguła, będzie ona częścią planowanej na terenie całej gminy trasy rowerowej.

Na inwestycji skorzystają nie tylko właściciele firm i rowerzyści, ale także mieszkańcy położonych tutaj domów. Tych jest wprawdzie tylko trzy, ale niewykluczone, że powstaną kolejne, bo sporo wolnych działek jest tu w rękach prywatnych.

Przetarg na to zadanie będzie rozstrzygnięty jeszcze w tym tygodniu. Wtedy też będzie wiadomo, kiedy rozpoczną się prace i kto będzie ich wykonawcą oraz jaką kwotą ostatecznie zamknie się realizacja inwestycji.

(nan)



Droga prowadzi na teren strefy gospodarczej w Straszęcinie.

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Jerzy Curyło namawia do współpracy

Przewodniczący upominał się o boiska, targ, ulice i chodnik

O sprawach związanych z Pilznem Jerzy Curyło mówił na ostatniej sesji.



Jerzy Curyło chce, by na stadionie przy ul. Legionów wyremontowany został dach trybuny. fot. arch.

Przewodniczący zarządu miasta był zresztą jedną z niewielu osób, które tego dnia upominały się o sprawy mieszkańców. Podczas swojego wystąpienia zwracał m.in. uwagę na stan boiska przy szkole na ul. Niepodległości, a właściwie ogrodzenia i bramek, które potrzebują odnowienia.

– To wygląda katastrofalnie. Nie ma takiego boiska, tylko w Pilźnie – przekonywał.

Mówił również o stadionie Legionu, gdzie, jak twierdzi, spędził pół roku malując go i odnawiając.

– Niektórzy sobie później zrobili fotki na facebook itd, no nie mam im nic do zarzucenia, ale nikt się tym stadionem bardzo nie interesował – mówił, prosząc jednocześnie o odmalowanie dachu trybuny.

Dramatem nazywa Jerzy Curyło wygląd działającego w stolicy gminy targowiska dla rolników, na którego temat miał rozmawiał już z burmistrzem i przedstawicielami GS Samopomoc Chłopska. Jednak bez efektów. Przewodniczący uważa mimo to, że sprawa wymaga interwencji. Proponował, by rolnicy mogli handlować na targu przy Legionów, choć i tam warunki mocno krytykował. Wspominał też o braku kanalizacji na ul. Sobieskiego, wymianie chodnika na ul. Węgierskiej i wielu innych sprawach.

– Prosiłbym nie odbierać tego źle, tylko jakoś współpracować – zakończył swoje wystąpienie, które zostało jednak bez odpowiedzi.

tra

Zabrakło ponad 100 000 zł

Przetarg na zagospodarowanie zalewu w Strzegocicach trzeba było unieważnić.

A dokładnie na opracowanie dokumentacji projektowej na zagospodarowanie terenu przy zalewie na cele turystyczno-rekreacyjne.

Do przetargu zgłosiły się trzy firmy. Najdroższa oferta wyniosła prawie 800 000 zł, a najniższa ponad 300 000 zł. Tymczasem urzędnicy chcieli na ten cel wydać nie więcej niż 200 000 zł.

tra

W Sokole będą grać w siatkę

Klub Sportowy Sokół Strzegocice tworzy sekcję siatkówki i zaprasza dzieci do naboru.

Klub, który powstał dzięki pasji i zaangażowaniu dzieci i ich rodziców, a w którym działa także sekcja piłki nożnej, czeka na pasjonatów siatkówki od rocznika 2020 wzwyż. Nabór cały czas trwa, a zapisy prowadzone są pod nr tel.: 794 568 658.

– Budujemy coś wyjątkowego, a Ty możesz być częścią tej historii – przekonują przedstawiciele Sokoła.

tra

Przeciwko przemocy rówieśniczej

Złe słowo boli bardziej niż siniak

Stop przemocy, stop nienawiści, stop hejtowi - te hasła uczniowie z Jaźwin pisali na koszulkach.



Każdy uczeń mógł zaprojektować i wykonać własną koszulkę.

Ich szkoła wzięła udział w inicjatywie, do której szerzenia zachęcało Ministerstwo Edukacji i Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Przesłanki były określone z góry, ale każda placówka mogła przeprowadzić działania według swojego pomysłu.

Agnieszka Szot, koordynatorka akcji w SP w Jaźwinach, chciała, by uczniowie nie tylko oglądali skłaniające do refleksji i dyskusji filmy, ale też wykazali się kreatywnością. Oczywiście materiały, z którymi się wcześniej zapoznali, mogły wpłynąć na ich pomysłowość.

– Kupiliśmy koszulki i pisaki. Każdy mógł wymyślić grafiki i hasła sprzeciwiające się przemocy – mówi Agnieszka Szot.

Nauczycielka podkreśla, że szkoła w Jaźwinach jest mała. Dlatego łatwiej jest zapanować nad uczniami. Młodzi ludzie i tak są uczulani na godzinach wychowawczych i innych lekcjach, aby unikali agresji, szczególnie tej słownej. Bo ta boli często bardziej niż fizyczna.

– Mnie buduje to, że rozumieją, co się do nich mówi – stwierdza Agnieszka Szot.

Zdaje sobie sprawę, że w większych szkołach, do których już wkrótce trafią, jej podopieczni mogą zetknąć się z takimi zachowaniami. Te zajęcia mogą im pomóc, żeby wiedzieli, jak się zachować wobec przejawów agresji.

JAG

Sport Power Maraton dla Krystianka

Jeśli byliście na charytatywnym maratonie dla Madzi, do udziału w tym nie trzeba was zachęcać.

Za to wy możecie zachęcić kolejne osoby, które dbając o własną kondycję i lepsze samopoczucie, zechcą tym razem pomóc Krystianowi Klekotowi. Do udziału w Charytatywnym Sport Power Maraton w Czarnej zaprasza stowarzyszenie Czarne Gryfy.

Wspólne ćwiczenia rozpoczną się w sobotę 25 października o godz. 16:00 w hali sportowej Szkoły Podstawowej w Czarnej. Przez trzy godziny uczestnicy będą mogli skorzystać z bardzo różnorodnych zajęć. To oznacza, że każdy znajdzie coś, co lubi najbardziej.

Tym, którzy lubią dynamiczny taniec w połączeniu z aerobikiem, organizatorzy zaproponują udział w aktywizującej całe ciało zumbie. Szukającym relaksu, wyciszenia i redukcji stresu polecą jogę. Będą też inne zajęcia ruchowe z muzyką w tle, czyli fitness. Swój udział w wydarzeniu w roli instruktorki potwierdziła już Mariia Vlasenko.

Nowością zaś w porównaniu do wiosennego maratonu będzie kettlebell. Do udziału w tych ćwiczeniach zaprosi Sebastian Pająk. Podnosząc charakterystyczny odważnik kulowy możemy przeprowadzić trening siłowy i wytrzymałościowy. Odczują go również mięśnie głębokie.

Żeby wziąć udział w maratonie, należy wcześniej potwierdzić swoją obecność. Można to zrobić na dwa sposoby, zadzwonić pod nr tel. 504 108 119 lub też kliknąć odnośnik Wezmę udział na stronie wydarzenia Charytatywny Sport Power Maraton dla Krystianka na Facebooku.

W dniu imprezy należy wziąć z sobą matę lub koc oraz co najmniej 30 zł, by wykupić cegiełkę. Cały dochód wpłacony zostanie na konto Krystianka na siepomaga.pl.

JAG

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Powstaną toalety i miejsca poboru wody

Posiadacze kamperów będą zadowoleni

- Zagospodarujemy około 40 arów terenu - mówi wójt gminy Jodłowa Jan Janiga.



Jedno z Miejsc Obsługi Kamperów powstanie nad Wisłoką w Dęborzynie.

Gmina ta jest jedną z trzech samorządów naszego powiatu, który przystąpił do projektu partnerskiego, w ramach którego pojawi się infrastruktura potrzebna do obsługi miłośników caravaningu. Mówiąc prościej, chodzi o stworzenie miejsc w pełni przystosowanych do obsługi kamperów. Tych póki co u nas nie ma.

– Miejsce Obsługi Karawaningu powstanie w Dęborzynie, tuż przy nowej drodze łączącej tą miejscowość z Przeczycą – mówi Jan Janiga.

Gmina posiada tam około 40 arów ziemi, która ma zostać zagospodarowana. Powstanie plac zabaw i ścieżki rekreacyjne, ale nie tylko. W Dęborzynie zbudowany zostanie parking z siedmioma miejscami, w tym jedno dla osób niepełnosprawnych. Będą też dwa miejsca dedykowane dla kamperów wraz z miejscem, gdzie ich użytkownicy będą mogli zrzucić tzw. szarą wodę. W planach jest również budowa toalet, pojemników na odpady, wiata biesiadna z kominkiem na ok. 30 osób, miejsce na ognisko, piaskowa plaża z leżakami stałymi, jak również punkt poboru wody i energii elektrycznej. Wszystko zostanie oświetlone oraz ogrodzone.

– Co ważne, będzie to miejsce dostępne dla wszystkich, którzy będą chcieli u nas się zatrzymać na chwilę i odpocząć – dodaje wójt Janiga.

Pełny projekt miejsca ma być gotowy w czerwcu przyszłego roku. Wniosek o dofinansowanie już został złożony do Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie i jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, to realizacja inwestycji rozpocznie się w przyszłym roku.

Oprócz gminy Jodłowa w projekcie udział biorą również samorządy Brzostku i Pilzna.

– Dzięki partnerstwu możemy liczyć na większą liczbę punktów podczas oceny wniosku i mamy większe szanse na uzyskanie dofinansowania – tłumaczy Janiga.

W gminie Brzostek MOK powstanie przy łączniku ul. Okrągłej z Gryglewskiego, gdzie gmina posiada niezagospodarowaną działkę. O stworzeniu tam miejsca rekreacji mówił jeszcze poprzedni burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski. Teraz wiele wskazuje na to, że pierwszy krok w tym temacie zostanie wykonany.

– Podobnie jak w Jodłowej powstaną u nas instalacje potrzebne do obsługi kamperów – mówi burmistrz Zbigniew Kowalski.

Dodaje, że posiada już wstępny zarys tego, jak to miejsce ma wyglądać.

– Chcielibyśmy, żeby wybudowana tam została również tężnia – mówi burmistrz.

Liderem partnerstwa trzech samorządów jest gmina Pilzno, gdzie powstanie kemping nad zalewem w Strzegocicach.

Jeśli projekt uda się zrealizować, to te trzy gminy staną się atrakcyjne dla posiadaczy domów na kółkach. A tych z roku na rok przybywa. Na koniec 2024 roku w Polsce zarejestrowanych było ponad 165 tysięcy przyczep kempingowych i ponad 43 tysiące kamperów. I choć mamy sieć ok. 256 kempingów, to wciąż brakuje infrastruktury dedykowanej dla takich pojazdów.

Grzegorz Król

Chcą zagospodarować plac przy liceum

Dożynki będą przy pumptrucku

Przez większość czasu teren ten jest nieużytkowany, ale to ma się zmienić.


Święto plonów nadal będzie organizowane przy jodłowskim liceum.

Chodzi o plac przy liceum w Jodłowej, gdzie raz na dwa lata odbywają się dożynki gminne.

– Przez pozostały czas działka ta jest praktycznie niewykorzystywana – mówi wójt Jan Janiga.

I ma pomysł, by to zmienić. Pomiędzy liceum a potokiem Jodłówka planowana jest budowa miejsca, w którym czas będą mogły spędzać dzieci oraz młodzież.

– Chciałbym, żeby powstało tam miasteczko ruchu drogowego, w którym najmłodsi mieszkańcy gminy będą mieli możliwość nauki przepisów ruchu drogowego – podkreśla Jan Janiga.

To jednak nie wszystko, bo oprócz tego miałby tam powstać pumptruck, czyli specjalny tor dla miłośników rowerów, hulajnóg, czy deskorolek. Janiga pytany o to, kiedy inwestycja może być zrealizowana, nie chce podawać konkretnych terminów.

– Najpierw wszystko musimy zaprojektować. Jeśli to zrobimy, to będziemy składać wraz z gminami Brzostek i Pilzno wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie – mówi Jan Janiga.

Plac, gdzie ma powstać inwestycja to miejsce, gdzie co dwa lata organizowane jest święto plonów. Czy to wydarzenie zmieni lokalizację?

– Zrobimy to tak, żeby było miejsce też na dożynki – mówi wójt.

rar

W planach remont drogi do szkoły w Smarżowej

W ciągu najbliższych dni rozstrzygnie się przetarg na realizację tego zadania.

Firmy, które były zainteresowane wykonaniem robót mogły składać oferty do poniedziałku 13 października. Oprócz remontu samej drogi w planach jest również budowa parkingu, w tym dla osób niepełnosprawnych. Jeśli uda się wyłonić wykonawcę, to na realizację zadania będzie miał on czas miesiąc od podpisania umowy. Zadanie będzie realizowane w ramach programu Mała Szkoła.

rar

Brzostek szuka wykonawcy

Przetarg wciąż trwa

Do 20 października firmy mogą składać oferty na inwestycję w Kamienicy Górnej.

A konkretnie chodzi o roboty przy remoncie starej, ale też wykonanie nowej części kanalizacji deszczowej na terenie szkoły w tej miejscowości.

W ramach zadania przewidziano m.in. ułożenie nowych rur, montaż studzienek oraz studni rewizyjnych, jak również montaż studzienek ściekowych ulicznych. Wykonawca będzie musiał również rozebrać, a następnie odtworzyć nawierzchnię wykonaną z kostki betonowej.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy
debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Urszula Stachowicz z Grand Prix

Śpiewali te piosenki, które uwielbiał Jan Paweł II

To była pierwsza, ale nie ostatnia edycja konkursu wokalnego.



Trzecie miejsce w kategorii uczniów klas 1-3 wywalczyła Maria Baczyńska.

Zorganizowany został przez Stowarzyszenie Teraz Dębica, a odbywał się pod hasłem: Zasłuchani w Jana Pawła II. Miejsce, w którym odbyło się wydarzenie nie było przypadkowe - to Szkoła Podstawowa nr 8 w Dębicy, której patronem jest polski papież.

- Chcemy, żeby dziedzictwo i to co nauczał Jan Paweł II było cały czas obecne w naszym społeczeństwie - powiedział tuż przed rozpoczęciem konkursu prezes stowarzyszenia Paweł Hayn.

Dodał, że założeniem organizatorów było również to, by nie tylko teoretycznie kierować się drogowskazami danymi przez św. Jana Pawła II, ale wcielać je w praktyce.

- Dlatego przygotowaliśmy na tą okazję kremówki, ponieważ chcemy w ten dzień dzielić się dobrem i wspomóc akcję charytatywną, czyli leczenie Krystiana Klekota, bo duża suma pieniędzy jest potrzebna. Wierzymy, że każda cegiełka pomoże chłopcu, by być zdrowym i sprawnym - podkreślał Hayn.

Uczestnicy konkursu mogli je zdobyć za wolne datki do puszek. Kremówki przekazała Cukiernia Maestro Tomasza Podkula.

Uczestnicy konkursu podzieleni zostali na trzy kategorie wiekowe. W pierwszej dla klas 1-3 zwyciężyła Antonina Kania (Szkoła Podstawowa w Zasowie), drugie miejsce wywalczyła Liliana Rzeszowska (Zespół Szkół w Straszęcinie), natomiast na trzecim znalazła się Maria Baczyńska (SP w Stobiernej). Wyróżnienia trafiły do Gabrieli Pociask (ZS w Latoszynie), Estery Tchorek (SP nr 8 w Dębicy), Mileny Muniak (SP w Nagoszynie) oraz do Anny Jarosz (SP w Pilźnie).

W kategorii drugiej dla uczniów klas 4-5 zwyciężyła Lena Pietraszewska (SP nr 3 w Dębicy), druga była Emilia Wójcik (SP w Nagawczynie), natomiast trzecia Aleksandra Perlik (SP nr 8 w Dębicy). Wyróżnienia zdobyły Zofia Cisło (SP w Bobrowej) oraz Eliza Nowak (parafia Miłosierdzia Bożego).

Ostatnią kategorią była ta dla uczniów klas 6-8. W niej zwyciężyła Amelia Gałkowska (SP nr 3 w Dbicy), druga była Julia Kita (SP w Pilźnie), a trzecia Lena Gdowik (SP w Pustkowie-Osiedlu).

Jury przyznało również Grand Prix za najlepszy występ konkursu. Nagroda powędrowała do Urszuli Stachowicz (SP nr 2 w Dębicy).

Zanim młodzi wokaliści rozpoczęli rywalizację, to dyrektor SP nr 8 w Dębicy Mariusz Zając zapowiedział, że jest to pierwsza, ale nie ostatnia edycja konkursu.

Patronami medialnymi wydarzenia były Obserwator Lokalny i debica24.pl.

Grzegorz Król

Imiona można już wpisywać

W księdze 224 dzieci

Pochówek dzieci utraconych na cmentarzu w Dębicy odbędzie się już po raz siódmy.



To będzie symboliczna uroczystość.

W niedzielę 19 października o godz. 13:00 w kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy zostanie odprawiona msza św. w intencji rodziców z powiatu dębickiego, którzy doświadczyli utraty dziecka w wyniku: poronienia, przedwczesnego porodu lub w inny sposób.

Po mszy św. na cmentarzu komunalnym przy ul. Wielopolskiej odbędzie się uroczysty pochówek dzieci utraconych. Są to te martwo urodzone i pozostawione w szpitalu, których rodzice zrezygnowali z prawa do urządzenia pogrzebu we własnym zakresie.

Imiona do Księgi Pamięci, która zostanie złożona w mogile, można przesłać przez formularz na stronie debica-dzieciutracone.pl. Można je też zapisać na kartkach dostępnych w kościele przed mszą św. Dotychczas zostało ich zapisanych 224.

Dzień Dziecka Utraconego obchodzony jest 15 października. W tym dniu wierni z Brzostku udadzą się po mszy św. wieczornej z procesją na cmentarz. W jej czasie będą odmawiać różaniec w intencji rodziców i ich utraconych dzieci.

JAG

Młodzi zapraszają na kolejny spektakl

Premiera tego najnowszego w wykonaniu KSM przy parafii MB w Dębicy już 18 października.

W spektaklu Biała Lista – Ojciec Pustyni przedstawiona zostanie historia Mojżesza Etiopczyka. Obecnie trwają ostatnie próby, podczas których dopracowywane są drobne szczegóły, by efekt końcowy był jak najlepszy.

Biała Lista – Ojciec Pustyni to zupełnie nowy rozdział w teatralnym świecie tego stowarzyszenia. Dotychczas było ono kojarzone z dwoma operacyjnymi trylogiami. W sali widowiskowej kościoła MB w Dębicy widzowie oglądać mogli najpierw inscenizacje Operacji Boże Narodzenie, Wielkanoc i Duch, nawiązujące do największych świąt obchodzonych w kościele katolickim.

Później pojawiały się Operacje Exodus, Interitus i Pactum, w których przedstawiane były historie ze starotestamentalnych ksiąg Wyjścia, Estery i Hioba.

– Jest to nie tylko kolejny spektakl, ale początek nowej serii, która mamy nadzieję, że poruszy, zaintryguje i skłoni do refleksji nad tym, że każdy człowiek ma szansę na nowy początek. Nawet gdy on sam już w to nie wierzy – zapewnia prezes KSM Liliana Ostrowska.

Premiera już w sobotę 18 października o godz. 16:00. Tego samego dnia Biała Lista zostanie wystawiona po raz drugi o 19:30. Kolejne dwa seanse zaplanowane zostały na 16:00 w niedzielą 19 i sobotę 25 października. W tym drugim terminie będzie też ostatnia okazja do zobaczenia widowiska o godz. 19:30.

Rezerwacji biletów można dokonać on-line. Link można znaleźć na profilu FB KSM Dębica Miłosierdzie Boże. Wstęp jest bezpłatny, ale wybierając się na spektakl warto wziąć z sobą jakiś banknot, by wesprzeć działalność KSM.

JAG

KRONIKA

NA SPEKTAKL DO ŚNIEŻKI
Siostry Służebniczki zapraszają na spektakl pt. Promieniowanie Ojcostwa, który będzie wystawiony w sali widowiskowej Domu Kultury Śnieżka, w czwartek 16 października o godz. 18:00. Oparty jest on na dramacie Karola Wojtyły i ukazuje refleksję nad ojcostwem, rodziną i odpowiedzialnością. Wstęp wolny.

ZBIÓRKA DLA KLINIKI
Do 18 października potrwa peregrynacja obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa, prowadzona przez Rycerzy Kolumba w parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy. W jej ramach prowadzona jest zbiórka ofiar na zakup aparatu do echokardiografii 3D dla Kliniki Kardiochirurgii Dziecięcej w Krakowie, gdzie każdego roku wykonuje się ponad 400 operacji ratujących życie dzieci. Zbiórka prowadzona jest w środę i piątek podczas mszy św.

FILM O KAPLICZCE
W niedzielę 19 października w domu parafialnym przy kościele NSPJ w Dębicy-Latoszynie odbędzie się projekcja filmu o kapliczce znajdującej się na ulicy Gajowej na Kopalinach i zabytkowej figurze Matki Bożej. Film we współpracy z Muzeum Regionalnym, Zgromadzeniem Sióstr Służebniczek i mieszkańcami wspólnoty zrealizował Katolicki Uniwersytet Lubelski. Po projekcji będzie spotkanie z reżyserką i zaproszonymi gośćmi. Początek o godz. 15.40.

NA SZLAKU ŚW. JAKUBA
W sobotę 18 października o godz. 14:30 rozpocznie się modlitwa różańcowa na Szlaku św. Jakuba. Uczestnicy zgromadzą się przy pierwszej stacji w Pilźnie. Organizatorzy nabożeństwa zapewniają transport powrotny ze Słotowej autobusem w cenie 8 zł.

ZNICZODZIELNIA W CZARNEJ
Na nowym cmentarzu w Czarnej, obok kontenerów, została zainstalowana tzw. zniczodzielnia. To stojak, w którym można zostawić do powtórnego wykorzystania szklane, wypalone znicze, zamiast wyrzucać je do kosza. Taki pusty znicz może zabrać inna osoba, która będzie miała do niego wkład i zapali go na grobie swoich bliskich. Jest to inicjatywa proekologiczna i wspierająca osoby potrzebujące.

ODPUST W PARAFII ŚW. JADWIGI W DĘBICY
Liturgiczne wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej przypada w czwartek 16 października. Z tej okazji uroczystość odpustowa w najstarszej dębickiej parafii odbędzie się w niedzielę 19 października. Sumie o godz. 12:00 przewodniczył będzie i homilię wygłosi ks. Grzegorz Baran. W tym dniu również o godz. 11:00 będzie uroczystość pod figurą św. Jadwigi przy Ratuszu. Po niej zaś przemarsz na sumę odpustową. Nie zabraknie organizowanego od kilku lat Jarmarku Jadwiżańskiego. Stoiska rozstawione zostaną na placu kościelnym.

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

80-lecie LO im. Sebastiana Petrycego w Pilźnie

Młodzież jest zawsze najważniejsza

Małgorzata Lizoń na jubileuszowe obchody przyleciała z mężem Władysławem z Kanady.

Maturę zdała w 1973 roku. W klasie A, do której chodziła, naukę zaczęły 44 osoby. Skończyło ją 24, ale dwie bez egzaminu dojrzałości.

– Te czasy wspominam bardzo dobrze, bo miałam do szkoły tylko 5 minut. Nie musiałam dojeżdżać – mówi Małgorzata Lizoń.

Ale to nie jedyny powód. Opowiada o konkursach piosenki radzieckiej, które wygrywała w Dębicy i Rzeszowie. O tym, że bardzo lubiła panią od muzyki, bo dzięki niej udało się jej być kilka razy w Krakowie.

– Zabierała nas do opery i człowiek w tak młodym wieku był już wprowadzony w takie bardziej dorosłe życie – stwierdza.

Drugim jej ulubionym przedmiotem była historia. Pamięta lekcje z panem Godkiem i z panem Rajchelem. Trzecim zaś był język polski z panią Skopkową.

Później skończyła historię na UJ w Krakowie, wyszła za mąż, urodziła dwójkę dzieci. Uczyła historii w Technikum Górniczym w Jastrzębiu-Zdroju, a później w Technikum Samochodowym w Nowym Sączu, które w piątek obchodziło 70-lecie istnienia. I na tej imprezie również była.

W 1985 r. jej mąż wyjechał do USA, a następnie już legalnie trafił do Kanady. Wtedy zaprosił żonę z dziećmi. Od 1989 r. Małgorzata Lizoń mieszka więc na stałe właśnie tam. Zaczęła od nauki języka angielskiego.

Jak już go poznała, pracowała na szkolnej świetlicy, później trafiła do przedszkola. Kiedy to zostało zamknięte, w 1996 roku dostała pracę w szkole i do przejścia na emeryturę w 2020 r. była nauczycielem. Dzięki ukończeniu pedagogiki specjalnej, mogła uczyć dzieci z różnymi problemami autystycznymi, ale też innymi związanymi z nauką.

Kiedy Małgorzata Lizoń zdawała maturę Marek Wojtuła, późniejszy dyrektor LO w Pilźnie, uczył się jeszcze w szkole podstawowej. Ale to właśnie on był najdłużej pełniącym obowiązki szefa pilźnieńskiego liceum.

– No i życzę tym, którzy są teraz, żeby byli jeszcze dłużej – zapewnia.

Dyrektorem był w latach 1991-2018. Najlepiej z tych czasów wspomina młodzież, bo to ona – co podkreśla – jest najważniejsza. Dla nauczyciela jest kwintesencją pracy. Ale za jego czasów dużo zmieniło się też w budynku szkoły.



Naukę w LO w Pilźnie Małgorzata Lizoń (druga od prawej) wspomina bardzo dobrze. Obok niej mąż Władysław.

Wymienione zostały okna i dachu, wykonana elewacja na budynku, zbudowane boiska szkolne i sala gimnastyczna.

W ten sposób kontynuował dzieło rozpoczęte 13 marca 1945 roku przez Kazimierza Mazurkiewicza.

– Pierwszy dyrektor, człowiek tajnego nauczania, świadek nadziei w najczarniejszych godzinach, z pomocą innych mądrych, odważnych pilźnian zebrał 157 uczniów – przypominał ks. Andrzej Wolanin, proboszcz parafii w Pilźnie.

Dodał, że pierwsza matura, którą w 1946 zdało dwunastu uczniów, była symbolem triumfu światła nad ciemnością lat wojny.

Jubileuszowe obchody stały się też okazją do wręczenia kolejnego Medalu im. Sebastiana Petrycego. Otrzymał go ks. Jacek Soprych, absolwent LO w Pilźnie z 2002 roku, który jest obecnie rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie.

Janusz Grajcar

Zaproszał Jan Michalak

Światowe ikony piosenki, czyli DębicaArt Wizje&Inspirtacje 2025

Widownia Domu Kultury Mors wypełniła się niemal do ostatniego miejsca.

A ci, którzy brali udział w najnowszej propozycji muzycznej Jana Michalaka nie byli zawiedzeni. Wręcz przeciwnie, bo po rzęsistych brawach już po wyjściu z sali w kuluarach trwały ożywione dyskusje.

– Kiedyś to były prawdziwe piosenki – to jeden z głosów.

I nie ma się co dziwić, na scenie Domu Kultury Mors wykonane zostały hity rozpalające przed laty publiczność w salach koncertowych całego świata, gdzie triumfy święcili także polscy wykonawcy. W koncercie światowe ikony piosenki dębickiej publiczności przypomniało je w ciekawych wykonaniach pięciu wokalistów.

Ewa Warta-Śmietana, znana też z repertuaru operowego, znakomicie zaprezentowała się w lżejszej, kabaretowej formie. Wcieliła się w rolę Hanki Ordonówny, przypominając jej nastrojowe utwory nie tylko o miłości: Piosenka o zagubionym sercu, Uliczkę znam w Barcelonie, Ja śpiewam Piosenki.



Od lewej wokaliści: Jan Michalak, Mariola Łabno-Flumenhaft, Dorota Helbin, Ewa Warta-Śmietana, Urszula Makosz oraz Jan Borek, autor tekstów wprowadzających, prowadzący koncert. W tle zdjęcie Mieczysława Fogga.

W roli znakomitej, choć nieco zapomnianej polskiej piosenkarki Wiery Gran wcieliła się Urszula Makosz. Brawurowo wykonała głębokie, czasami dramatyczne w treści piosenki: Maria Dolores, Fernando, Trzy listy, Jak sen, jak baś nasza miłość.

Jan Michalak, jedyny mężczyzna w tym gronie, zaśpiewał przeboje Mieczysława Fogga, polskiego wykonawcy przez dekady elektryzującego publiczność. Dębicki śpiewak operowy udowodnił, że także w mniej klasycznym repertuarze czuje się bardzo dobrze, śpiewając m.in. Całuję Twoją dłoń Madam, czy Tę ostatnią niedzielę.

Marlenę Dietrich, wulkan światowych scen, zagrała Mariola Łabno-Flumenhaft, świetnie odnajdując się we fragmentach demonicznym repertuarze, śpiewając: Lili Marlene, Johny, Ich bin die fesche Lola.

Edith Piaf śpiewała o radości życia, ale i o tym, jakie jest brutalne. Świetnie jej pełne pasji i bólu piosenki odtworzyła Dorota Helbin, która zaśpiewała : Życie na różowo, Tłum, Padam, Padam czy niesamowite Non, je ne regrette rien.

W finale wszyscy wykonawcy wspólnie wykonali inny przebój francuskiej gwiazdy: Szczęście raz się uśmiecha.

Teksty, przypominające sylwetki dawnych ikon estrady oraz wykonawców koncertu przygotował i zaprezentował Jan Borek.

Wokalistom towarzyszył zespół muzyczny Mateusza Dudka, który zagrał na akordeonie, w składzie: Weronika Biela-Półtorak – skrzypce, Piotr Nowak – trąbka, Krzysztof Augustyn – kontrabas, Paweł Król – instrumenty perkusyjne. Światła przygotował Piotr Cynar, dźwięk Sergiusz Smolnicki i Kamil Piękoś.

Koncert zorganizowała Agencja Aplauz w ramach projektu DębicaArt Wizje&Inspiracje.

(rys)

Bartłomiej Ziaja pracuje w RMF-ie

To kolejna stacja radiowa, z którą związał się mieszkaniec Nawsia Brzosteckiego.

– Wspinam się na radiowy Olimp, tu chcę zapuścić korzenie i pracować z najlepszymi, od których mogę się dużo nauczyć – mówi Bartłomiej Ziaja.

Przygodę z mediami rozpoczynał od studenckiego Radia Egida. Na początku 2020 roku związał się na prawie dwa lata z RDN Małopolska, by w 2022 r. przenieść się do Radia Kraków. W tej stacji prowadził ostatnio program publicystyczny: Co niesie dzień.

Na początku października w mediach społecznościowych ogłosił swój transfer do jednej z najpopularniejszych polskich stacji, jaką jest RMF. Na antenie jego głosu jednak nie usłyszymy, bo będzie tu pracował jako wydawca faktów.

– Co ciekawe, pierwsza informacja, jaką przygotowałem, była o wypadku w Brzostku – zdradza Bartłomiej Ziaja.

Trzydziestolatek jest absolwentem politologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Studia ukończył w 2020 r., a w 2018 r. został wybrany radnym gminy Brzostek. Mandat sprawował przez 5,5 roku, a o wybór na kolejną kadencję się nie ubiegał.

JAG

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Wystąpią 25 października w DK Mors

Mają nowe kostiumy, nową choreografię i cymbały



Podczas koncertu zaprezentują się: grupa reprezentacyjna, młodzieżowa i Mali Igloopolanie.

Darmowe wejściówki na koncert Zespołu Pieśni i Tańca Igloopolanie można odbierać w Domu Kultury Mors.

Choć zespół działa już od prawie pół wieku, to cały czas wprowadza nowości do swojego repertuaru. Jedną z nich zaprezentuje podczas koncertu, który odbędzie się w sobotę 25 października o godz. 18:00 w Domu Kultury Mors. Podczas imprezy zatytułowanej Jesień gra, a my do tańca, Igloopolanie po raz pierwszy wystąpią w nowych kostiumach i choreografii z regionu Spisza. Również po raz pierwszy zobaczyć ich będzie można z towarzyszeniem cymbałów.

Publiczność będzie mogła oklaskiwać występy dziecięcych grup Małych Igloopolan, grupę młodzieżową, a także reprezentacyjny ZPiT Igloopolanie, którym towarzyszyć będzie kapela.

Wydarzenie to będzie kolejnym w naszym powiecie, połączonym ze zbiórką na terapię genową dla Krystiana Klekota, który walczy z dystrofią mięśniową Duchenne'a.

Nowością u Igloopolan będą też nowe stroje, oparte na autentycznym wzornictwie kurpiowskim. Zespołowi udało się je kupić dzięki dofinansowaniu z Narodowego Centrum Kultury w ramach programu EtnoPolska 2025. Z wsparcia tego korzystają już po raz czwarty.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D	3D
PT-NIEDZ	20 zł 18 zł ulg.	22 zł 20 zł ulg.
WT-CZW	18 zł 16 zł ulg.	18 zł 16 zł ulg.

BIURO DETEKTYWISTYCZNE LASSEGO I MAI: LICZ DO CZTERECH — 14, 15, 16.10, godz. 15:30
2D dubbing, prod. Szwecja/ 2025 / 90 min. familijny, przygodowy /od lat – 7

SKARBEK — 15, 16.10, godz. 17:30
2D napisy, prod.: Wlk. Brytania, Polska, USA / 2025 thriller, wojenny, szpiegowski / 100 min. / od lat – 13

SKOMPLIKOWANI — 15, 16.10, godz. 19:45
2D napisy, prod. USA / 2025 / 100 min. komedia /od lat – 15

PAŃSTWO ROSE - KINO KONESERA — 14.10, godz. 18:00
2D napisy, prod. Wlk. Brytania, USA / 100 min. czarna komedia / 2025 / od lat –15

KOSZMAREK - PREMIERA — 18, 19, 21, 22, 23.10, godz. 15:15, 24, 25, 26.10, godz. 15:00
2D dubbing, prod.: Wlk. Brytania, Niemcy/ 2025 animacja / 89 min. / od lat – 6

FRIZ & WERSOW. MIŁOŚĆ W CZASACH ONLINE — 17, 18, 19, 22, 23.10, godz. 17:15
2D, prod. Polska / 99 min. dokumentalny / 2025 / od lat – 10

SEKS DLA OPORNYCH - PREMIERA — 17, 18, 19, 22, 23.10, godz. 19:45
2D, prod. Polska / 99 min. komedia / 2025 / od lat – 10

IL VOLO. KONCERT Z DOLINY ŚWIĄTYŃ - RETRANSMISJA — 21.10, godz. 18:00
2D, prod. Włochy, USA/ 125 min./ 2024 show z Agrigento na Sycylii, bilety- 38 zł

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

BIURO DETEKTYWISTYCZNA LASSEGO I MAI. LICZ DO CZTERECH — 14, 15.10, godz. 16:30
2D dubbing, przygodowy, 2024, Szwecja, 90 min., od 7 lat

CHOPIN, CHOPIN - Premiera — 14, 15.10, godz. 18:30
2D PL, biograficzny, dramat, 2025, Polska, 135 min. od 13 lat

Super Charlie — 17.10, godz. 17:00, 18, 19, 21, 22.10, godz. 16:00
2D dubbing, animowany, 2024, Szwecja, Dania, 82 min., od 6 lat

Przyjaciółki - Kobiety w kinie — 17.10, godz. 19:00
2D napisy, dramat, komedia, romans, 2024, Francja, 117 min., od 15 lat

Jedna bitwa po drugiej — 18, 19.10, godz. 18:00
2D napisy, kryminał, thriller, 2025, USA, 170 min., od 15 lat

Niesamowity Angelo - Poranek z Tatą — 19.10, godz. 10:00
2D dubbing, animowany, 2024, Francja, Luksemburg, 84 min., od 6 lat

Droga do Vermiglio — 21, 22.10, godz. 18:00
2D napisy, dramat, 2024 Francja, Włochy, Belgia, 119 min., od 15 lat

Reklama



eprasa.pl 7aa2fcb9ba

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Jodłowa informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Jodłowa oraz na stronach internetowych www.jodlowa.eu i www.ugjodlowa.itl.pl/bip/ został wywieszony na okres 21 dni tj: od dnia 06.10.2025 r. do dnia 26.10.2025 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej obejmujący lokal użytkowy o powierzchni użytkowej 15,36 m², znajdujących się w budynku przeznaczonym dla ochrony zdrowia i rehabilitacji w Jodłowej, posadowionym na działce o numerze ew. 1578/2.
Lokal przeznaczony na kontynuację działalności gospodarczej.

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK
PODSUFITKI
antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzech
BORYSZEW
SIDING
PANELE PCV
Dębica ul.Tysiąclecia 21 tel/fax.14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

radio leliwa
Dębica
89,2 MHz

AW WRÓBEL
MEBLE NA WYMIAR
OFERUJEMY
MEBLE DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW POMIESZCZEŃ
GWARANTUJEMY:
- IDYWIDUALNE PODEJŚCIE – KAŻDA REALIZACJA ZGODNIE Z POTRZEBAMI I STYLEM KLIENTA
- PROFESJONALNE DORADZTWO
- SZEROKI ZAKRES USŁUG W TYM PROJEKT, WYKONANIE, TRANSPORT I MONTAŻ
- SZEROKĄ GAMĘ WYSOKIEJ JAKOŚCI MATERIAŁÓW
- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI

ZAMÓW DARMOWY POMIAR I WYCENĘ!
Andrzej 509-964-566 a.wrobel@poczta.onet.eu
Ryszard 515-167-753 www.wrobelmeble.pl

LEWIATAN
NAJLEPSZE OKAZJE? MAMY TO!

15,99
Schab wieprzowy 1 kg
[15,99 zł/ 1 kg]

1,59
Wafel Princessa Longa
mleczna, kokosowa 40 g
[39,75 zł/ 1 kg]

3,99
Delma
idealna do kanapek 450 g + 50 g extra, o smaku wiejskiego masełka 450 g
[8,87 zł/1 kg]

29,99
Ser Salami Serenada
1 kg
[29,99 zł/ 1 kg]

2,99
Napój energetyzujący Tiger
exotic, citrus 500 ml
[5,98 zł/ 1 l]

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ
AKTYWUJ KUPON 16-22.10
12,99 za 1 szt. przy zakupie 2 szt.
Papier toaletowy Puella
Puella 3 warstwy, 10 rolek
[12,99 zł/ 1 opak.]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 25,98 zł. Limit 1 pakiet na kupon.

Oferta ważna od 16.10.2025 do 22.10.2025 r. lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Nowoczesne możliwości energetyczne - CHP

kronospan

W obliczu rosnących wyzwań klimatycznych i energetycznych, coraz więcej firm szuka rozwiązań, które pozwolą działać efektywnie, odpowiedzialnie i lokalnie. Jednym z takich kierunków jest kogeneracja – technologia, która łączy produkcję energii elektrycznej i ciepła w jednym, nowoczesnym systemie.

Kronospan planuje budowę instalacji **CHP (Combined Heat and Power)**, która mogłaby być realnym krokiem w stronę gospodarki obiegu zamkniętego. To nie tylko nowe źródło energii. To projekt, który pokazuje, że przemysł może i powinien myśleć o środowisku, efektywności i potrzebach społeczności, obok której funkcjonuje.

Czy wiesz, że…

w wielu europejskich miastach – m.in. w Wiedniu i Kopenhadze – instalacje CHP nie tylko zasilają mieszkańców w energię, ale także ogrzewają całe dzielnice?

Dzięki temu miasta te znacząco ograniczyły emisję CO_2 i stały się przykładami zrównoważonego rozwoju.

Najczęściej zadawane pytania o CHP - fakty i mity

1. **Czy instalacja CHP będzie bezpieczna dla mieszkańców?** **TAK**
   Bardzo surowe limity zgodnie z wymaganiami BAT - obligują do wykorzystania najnowszych możliwych technik, w celu osiągnięcia najlepszych możliwych redukcji emisji. Dodatkowo sama instalacja CHP wyposażona będzie w kocioł fluidalny z wykorzystaniem technologi CFB - najlepszej metody przetwarzania termicznego z wykorzystaniem piasku. Całość połączona będzie z systemem oczyszczania emisji, w tym SCR - to najskuteczniejsza technologia ograniczania emisji NOx. Instalacja będzie posiadała ciągły monitoring emisji ze stałą kontrolą przez WIOŚ.

2. **Czy w instalacji będą używane odpady niebezpieczne nie podlegające kontroli i będziemy przywozić śmieci z zagranicy?** **NIE**
   Będziemy pozyskiwać RDF z autoryzowanych źródeł w promieniu maksymalnie 100 km wokół naszego zakładu. Może się to przyczynić do utrzymania stałych kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi dla mieszkańców.

3. **Czy powstaną otwarte śmietniska generujące smród?** **NIE**
   Paliwo RDF będzie przechowywane w szczelnym pomieszczeniu z podciśnieniem. Warunki przechowywania są określone w decyzji środowiskowej.

4. **Czy będziemy generować duży ruch ciężarówek o wysokim poziomie hałasu?** **NIE**
   Ruch będzie odbywał się wyłącznie w godzinach dziennych, przez 5 dni w tygodniu, z maksymalnie 4 ciężarówkami więcej na godzinę. Planujemy elektryczne środki transportu i transport kolejowy, aby ograniczyć hałas.

5. **Czy znacząco zwiększymy zużycie wody, a także produkcję ścieków?** **NIE**
   Zmniejszymy zużycie wody, ponieważ zmienimy system chłodzenia naszego zakładu z wież chłodniczych na ACC (Air Cooled Condenser) - chłodnice, które nie odparowują wody. Zużycie pary pozostanie na podobnym poziomie, ponieważ wykorzystujemy parę w zamkniętym obiegu wody. Ilość zużytej wody będzie mniejsza ze względu na mniejsze odparowanie wody z wież chłodniczych.

6. **Czy w instalacji będą powstawały odpady, takie jak żużel?** **NIE**
   W instalacji nie powstaje żużel. Popioły powstałe w instalacji znajdą zastosowanie w produkcji cementu, betonu i podbudowy dróg, przekazywane z naszego zakładu w szczelnych naczepach.

Masz pytania? Skontaktuj się z nami

Jeśli chcą Państwo uzyskać więcej informacji na temat planowanej instalacji CHP, zastosowanej technologii, systemów kontroli emisji czy wpływu inwestycji na otoczenie – zapraszamy do kontaktu. Wszelkie pytania można kierować na dedykowany adres e-mail: chp@kronospan.pl.

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroskopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk.debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne
- wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Stomatologia i protetyka

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

ODONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikroskopowa żylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Możesz kupić Obserwatora Lokalnego przez Internet:
www.eprasa.pl
www.egazety.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 **609 996 677**, + 48 14 **681 42 98**
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 **609 997 766**
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 **690 997 751**
EMAIL: debica@kmokno.pl

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Braciejowa – 20 arowe x 4 – budowlane, uzbrojone, widokowe, płaskie, dojazd. Tel. 605 967 149.

- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną, położoną w urokliwej okolicy Zawierzbia. Działka numer 734/11: – Powierzchnia: 13.33 a – zmulczerowana, plaska. Wymiary: ok 30 m x 46 m. Tel. 889 817 060.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**

- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

- **4 opony zimowe Dunlop; używane, o wym.: 215/60 R16 – sprzedam. Tel. 607 434 912.**

NIERUCHOMOŚCI

- Skup nieruchomości; mieszkań, działek, pola orne. Szybka finalizacja, gotówka od ręki. Tel. 661 552 101.

PRACA

- Szukamy od zaraz Pracownika do pracy w przyczepie gastronomicznej na dwa dni w tygodniu (w tym sobota). Oferujemy: -pracę całoroczną, – umowę zlecenie, – szkolenia, – terminowe wypłaty, – wsparcie i dobrą atmosferę. Kogo szukamy? Osoby: – z zaangażowaniem i chęcią do pracy, – z doświadczeniem w branży, – posiadającej książeczkę sanepidowską, – posiadającej status ucznia lub studenta. Chętnych prosimy wyłącznie o kontakt telefoniczny pod numerem 509 090 465. Nie odpowiadamy na smsy.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM ROLNICZE

- Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe; Denar, Roxana, Bellarosa, Ignacy, Lordy, buraki ćwikłowe – wszystko eko. Możliwy dowóz. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Meble używane – część sprzedam bardzo tanio, część oddam za darmo. Tel. 601 071 523.

- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

cd. na str. 22



KREDYT GOTÓWKOWY

KWOTA DO:	SPŁATA DO:	OPROCENTOWANIE STAŁE:	PROWIZJA:	RRSO:
150 tys. zł	96 m-cy	6,99%-8,49%	0%	8,83%

OPROCENTOWANIE STAŁE: dla Nowych Klientów Kredytowych: w przypadku okresu kredytowania do 36 miesięcy – 6,99%, dla Nowych Klientów Kredytowych: w przypadku okresu kredytowania powyżej 36 miesięcy i kwoty kredytu do 50.000,00 zł – 8,49%, dla Nowych Klientów Kredytowych: w przypadku okresu kredytowania powyżej 36 miesięcy i kwoty kredytu powyżej 50.000,00 zł – 7,99%, dla Klientów nie będących Nowymi Klientami Kredytowymi: w przypadku kwoty kredytu do 50.000,00 zł – 8,49%, dla Klientów nie będących Nowymi Klientami Kredytowymi: w przypadku kwoty kredytu powyżej 50.000,00 zł – 7,99%. Definicja „Nowego Klienta Kredytowego" – to osoba fizyczna, która od dnia 01.10.2023 r. nie posiada w Banku kredytu: gotówkowego, Cztery Pory Roku, konsolidacyjnego niezabezpieczonego hipotecznie. Warunkiem promocji jest: Wyrażenie zgód na: a) przetwarzanie danych osobowych przez Bank w celu reklamy produktów i usług Banku, b) wykorzystanie danych teleadresowych w celu marketingu bezpośredniego przy użyciu telekomunikacyjnych urządzeń końcowych (telefon, sms), wraz ze wskazaniem numeru telefonu, c) otrzymywanie informacji handlowych za pomocą środków komunikacji elektronicznej wraz ze wskazaniem adresu poczty elektronicznej. Zawnioskowanie przez wnioskodawcę o przesyłanie przez Bank na wskazany adres mail informacji, dotyczących zmian we wzorcach umownych oraz wymaganych w związku z wykonywaniem umów rachunków bankowych, umów kredytowych oraz umów usług dodatkowych. Kredyt może być udzielony na dowolny cel konsumpcyjny, spłatę zobowiązań w innych bankach z wyłączeniem finansowania działalności gospodarczej lub rolniczej.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 8,83% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 50 000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 61 527,22 zł, oprocentowanie stałe 8,49% w skali roku, całkowity koszt kredytu 11 527,22 zł (w tym: prowizja za udzielenie kredytu 0,00 zł, odsetki 11 527,22 zł), spłata kredytu nastąpi w 60 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 59 rat po 1025,45 zł, ostatnia 60 rata wyrównawcza w wysokości 1025,67 zł.

Kalkulacja została dokonana na dzień 03.10.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ustawy Kodeks cywilny. Bank podejmuje decyzję o udzieleniu kredytu po dokonaniu analizy oceny zdolności kredytowej. Regulamin promocji kredytu konsumenckiego gotówkowego z oprocentowaniem stałym jest dostępny w placówkach.

PROMOCJA TRWA DO 30.11. 2025 R.

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie Oddział w Dębicy
ul. Rzeszowska 14, 39-200 Dębica, tel. 14 670 21 37, Filia: ul. Dworcowa 6, 39-215 Czarna, tel. 14 676 14 39, 676 10 15
Filia: 39-225 Jodłowa 16, tel. 14 672 60 01

BSR Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie

www.bsr.krakow.pl

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczenia-marco.pl.

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- **Atrakcyjne** ceny, malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty, gwarancje. Tel. 691 419 597.
- **Elewacje** – malowanie, docieplanie, naprawa dekortynków, remonty. Tel. 691 419 597.
- **Malowanie** biur, hal, mieszkań. Rabaty na usługę i materiał. Tel. 691 419 597.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Odwodnienia. Odprowadzenie wody z rynien. Drenaże domów i działek. Odzyskiwanie wody opadowej. Montaż zbiorników na deszczówkę oraz szambo. Kompleksowe usługi minikoparką. Tel. 724 061 117.
- Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.
- Obróbki dekarskie, kominy, rynny. Tel. 576 673 610.
- Usługi dekarskie: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Usługi ogrodowe: koszenie trawników, przycinanie żywopłotów, wycinka drzew. Tel. 664 327 172, 664 327 242.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: koguty, kokoszki różnokolorowe pod jajko. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

LITERKA
LITERNICTWO W KAMIENIU
www.literkawkamieniu.pl
• Napisy, dopiski nagrobkowe bezpośrednio na cmentarzu
• Odnawianie renowacja napisów
• Impregnacja kamienia
• Zdjęcia nagrobkowe
Jan Kowalski
ur. 01.00.1111
zm. 01.00.1111
tel. 531 437 900

Dębica, ul. Rzeszowska 122
obok ronda; Tel. 14 6 811 811

ZNICZE
OD PRODUCENTA

• wkłady
• lampiony
• kwiaty
Rabat 10%
na wkłady do zniczy, przy płatności gotówką
DUŻY WYBÓR
W DOBRYCH CENACH

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.pl lub w redakcji

eprasa.pl 7aa2fcb9ba



Nie tylko tablica i kreda. Doradca zawodowy – nauczyciel, który daje młodym przyszłość

Świat zmienia się szybciej niż kiedykolwiek. Dziś dyplom czy świadectwo przestają być gwarancją sukcesu, a o dorosłym życiu coraz częściej decydują praktyczne umiejętności, pewność siebie i świadome wybory. Dlatego w szkołach po raz kolejny pojawia postać, bez której trudno wyobrazić sobie edukację przyszłości – doradca zawodowy. To nauczyciel XXI wieku, który pomaga uczniowi odkryć jego talenty i zaplanować drogę do wymarzonego zawodu. W Dzień Nauczyciela warto pamiętać, że także on jest częścią tej misji.

Dzień Nauczyciela w nowym świetle

14 października w szkołach w całej Polsce rozbrzmiewa tradycyjne „dziękujemy". To dzień kwiatów, życzeń i wdzięczności wobec pedagogów. Ale czy dzisiejsza szkoła to wciąż miejsce, w którym liczą się jedynie przedmioty i oceny? Niekoniecznie. Edukacja zmienia się na naszych oczach – coraz częściej staje się mostem do dorosłości, a nie tylko kuźnią wiedzy.
Dziś nauczyciel to nie tylko osoba od kartkówki. To również przewodnik, który pokazuje młodym, jak poradzić sobie w świecie pełnym możliwości i pułapek. Najlepszym przykładem tej zmiany jest doradca zawodowy – nauczyciel przyszłości, który zamiast mówić „ucz się, bo tak trzeba", pyta: „co naprawdę chcesz robić i jak mogę ci w tym pomóc?".

Od poradnictwa do doradztwa – od przemysłu do XXI wieku

Doradztwo zawodowe w polskich szkołach ma długą i ciekawą historię. Po raz pierwszy pojawiło się w 1957 roku jako tzw. poradnictwo zawodowe. W tamtym czasie miało bardzo konkretne zadanie – przygotowywać młodzież do pracy w przemyśle ciężkim, bo tego najbardziej potrzebowała gospodarka. Szkoła nie pytała ucznia o jego marzenia, ale raczej wskazywała, w którym zawodzie będzie najbardziej przydatny.
Po 1989 roku priorytety się zmieniły. Poradnictwo dla młodzieży zostało zepchnięte na dalszy plan, a główną rolę zaczęło odgrywać wsparcie dorosłych i osób bezrobotnych. W efekcie młodzi ludzie przez wiele lat pozostawali sami sobie w podejmowaniu najważniejszych decyzji o przyszłości. Przełom nastąpił dopiero w 2018 roku, kiedy doradztwo zawodowe powróciło do szkół jako obowiązkowy element edukacji. Ale nie wróciło w tej samej formie. Doradca zawodowy nie przypisuje już ucznia do zawodu, lecz staje się jego mentorem. Pomaga odkryć talenty, zainteresowania i mocne strony i wspiera w tym, by przełożyć je na świadome decyzje dotyczące wyboru szkoły, studiów czy pierwszej pracy. To właśnie czyni z doradcy zawodowego nauczyciela XXI wieku – pedagoga, który pyta: „co sprawia ci satysfakcję, w czym jesteś dobry i jak możemy to wykorzystać w twojej przyszłości?".

Szkoła na miarę 21 wieku przygotowuje do życia

W Polsce działa 1 044 doradców metodycznych, podczas gdy szkół podstawowych jest ponad 14 000, a ponadpodstawowych prawie 7 000. Dysproporcja pokazuje, że dostęp do profesjonalnego doradztwa zawodowego nadal jest ograniczony – w wielu szkołach jego rolę pełnią nauczyciele z dodatkowym przydziałem godzin, a nie specjaliści z pełnym przygotowaniem.
Od 1 września 2025 roku doradcy zawodowi zostali włączeni do grona nauczycieli specjalistów, co oznacza obowiązek ich zatrudniania w szkołach podstawowych i średnich.
Nowoczesna szkoła powinna wyprzedzać zmiany. Dziś nie wystarczy, że uczeń umie rozwiązać równanie czy napisać rozprawkę. Musi także umieć odnaleźć się w świecie, który wymaga elastyczności, kreatywności i gotowości do podejmowania ważnych decyzji. To właśnie dlatego tak istotne staje się doradztwo zawodowe – element edukacji, który łączy teorię z praktyką i pomaga młodzieży świadomie planować swoją przyszłość.
Szkoła przyszłości to miejsce, w którym uczeń nie jest tylko odbiorcą wiedzy, ale uczestnikiem procesu odkrywania własnych możliwości. Spotkania z doradcą zawodowym pozwalają mu lepiej poznać siebie, zrozumieć swoje talenty i przekonać się, że pasja może stać się zawodem.
Doradztwo zawodowe ma też ważny wymiar społeczny. To właśnie ono uczy, że zawody nie mają płci, a stereotypy można i trzeba przełamywać. Dziewczyna, która marzy o programowaniu, nie powinna słyszeć: „to męska branża", a chłopak, który chce pracować w edukacji czy opiece, nie powinien spotykać się z pobłażliwym uśmiechem. Szkoła przyszłości daje uczniom wolność wyboru – zgodną z ich predyspozycjami, a nie oczekiwaniami otoczenia.
Dzięki doradztwu szkoła zyskuje nowoczesny wizerunek – miejsca, które nie tylko uczy przedmiotów, ale realnie troszczy się o przyszłość swoich uczniów. To inwestycja w młodzież, w system edukacji i w rynek pracy, który potrzebuje świadomych, dobrze przygotowanych absolwentów.

Rodzice – wsparcie czy przeszkoda?

Jednak w tym wszystkim nie można zapominać o roli rodzica. To oni odgrywają ogromną rolę w wyborach edukacyjnych i zawodowych swoich dzieci – mogą być największym wsparciem, ale też nieświadomie stać się przeszkodą. Często powtarza się jeden z trzech scenariuszy: sceptycyzm („dziecko jest za młode na takie decyzje"), obojętność („niech samo zdecyduje, to jego sprawa") lub nadmierna ingerencja („powinieneś zostać lekarzem, tak jak twój dziadek"). Każda z tych postaw niesie ryzyko – presję, brak rozmowy lub brak zainteresowania tym, co naprawdę jest ważne dla młodego człowieka.
Doradca przełamuje te schematy i pokazuje, że najlepsze wybory wynikają naturalnych predyspozycji dziecka, a nie z oczekiwań otoczenia. Dzięki temu relacja rodzic–dziecko może stać się bardziej partnerska – mniej presji, więcej zrozumienia i wzajemnego zaufania. Wspólna rozmowa ucznia, rodzica i doradcy otwiera przestrzeń do szczerego dialogu, który wspiera młodzież w budowaniu własnej, świadomej ścieżki kariery.

Dlaczego doradztwo dotyczy nas wszystkich

Kiedy myślimy o doradztwie zawodowym, często widzimy indywidualną rozmowę ucznia z doradcą. Ale w rzeczywistości jego wpływ sięga znacznie dalej. Uczeń zyskuje pewność siebie i poczucie sprawczości. Rodzice dostają narzędzie, by mądrze wspierać swoje dzieci w decyzjach.
Zyskuje jednak także całe społeczeństwo. Świadome wybory młodych ludzi oznaczają lepsze dopasowanie do rynku pracy, mniej rozczarowań, mniejsze ryzyko bezrobocia i większą satysfakcję z wykonywanej pracy. To przekłada się na stabilniejsze rodziny, silniejsze społeczności lokalne i gospodarkę, która opiera się na dobrze przygotowanej, zmotywowanej kadrze. Doradztwo zawodowe to więc nie tylko wsparcie dla ucznia – to inwestycja w przyszłość nas wszystkich.

„Orientuj się!" – kampania, która odkrywa supermoce

Przykładem nowoczesnego doradztwa zawodowego działającego w praktyce jest projekt „Orientuj się!", realizowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie z funduszy Unii Europejskiej.
To przedsięwzięcie obejmie ponad 260 tysięcy uczniów z ponad 1 500 szkół Podkarpacia.
Serce projektu stanowi kampania społeczna „Odkryj swoją SUPERMOC!", skierowana do młodzieży, rodziców, nauczycieli, pracodawców i całych społeczności lokalnych. Hasło celowo nawiązuje do popkultury – komiksów, gier, filmów – by pokazać, że każdy młody człowiek ma w sobie wyjątkowy potencjał. Supermocą może być zdolność analitycznego myślenia, kreatywność, empatia czy talent techniczny. Zadaniem doradcy zawodowego jest tę supermoc odkryć i wskazać, jak przekuć ją w realny plan edukacyjny i zawodowy.
Kampania obejmuje komunikację m.in. w mediach społecznościowych (Instagram, YouTube, Facebook), w kanale bezpośrednim (konkurs dla szkół, konferencje tematyczne, wydarzenie plenerowe) oraz w regionalnej prasie i radiu. To wszystko sprawia, że młodzież dostaje sygnał: doradztwo zawodowe nie jest nudnym obowiązkiem, lecz inspirującym wsparciem, które naprawdę może zmienić ich życie.
Kampania ma na celu podkreślenie, że doradcy zawodowi zmieniają oblicze polskiej szkoły. Dzięki nim edukacja staje się bliższa codzienności i potrzebom młodych, a wybory życiowe przestają być dziełem przypadku. To oni sprawiają, że uczniowie wkraczają w dorosłość nie z obawą, ale z planem i wiarą, że ich przyszłość naprawdę zależy od nich.

Fundusze Europejskie dla Podkarpacia
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
PODKARPACKIE przestrzeń otwarta

eprasa.pl 7aa2fcb9ba



Dębica, dnia 10 października 2025 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA DĘBICY

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Budzisz" wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 poz. 1688), oraz na podstawie art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XXIX/316/2017 Rady Miejskiej w Dębicy z dnia 13 lutego 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Budzisz" (z późn. zm.)

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Budzisz" wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach od 28 października 2025 r. do 24 listopada 2025 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dębicy, ul. Ratuszowa 2, 39-200 Dębica w godzinach 8:00 do 14:00 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Dębicy – https://debica.bip.gov.pl/miejscowe-plany-zagospodarowania-przestrzennego/.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Budzisz" rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 5 listopada 2025 r. od godz. 15:30 do godz. 16:30 w sali sesyjnej pok. nr 51** Urzędu Miejskiego w Dębicy, ul. Ratuszowa 2, 39-200 Dębica.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 poz. 1688), każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Burmistrza Dębicy w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10 grudnia 2025 r.** Uwagi należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dębicy, ul. Ratuszowa 2, 39-200 Dębica albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: umdebica@um.debica.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki podawczej: /7b327fbhyx/skrytka. Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego uwagę lub nazwę i adres siedziby wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10 grudnia 2025 r.** Uwagi i wnioski należy składać w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dębicy, ul. Ratuszowa 2, 39-200 Dębica albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: umdebica@um.debica.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki podawczej: /7b327fbhyx/skrytka bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Uwaga lub wniosek powinny zawierać nazwisko, imię i adres wnoszącego lub nazwę i adres siedziby wnoszącego, przedmiot uwagi lub wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Dębicy.

W załączeniu informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Budzisz".

BURMISTRZ
Mateusz Kutrzeba

Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Budzisz".

W związku z realizacją wymogów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, tzw. „RODO"), informujemy o zasadach przetwarzania Pani/Pana danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Dębicy oraz o przysługujących Pani/Panu prawach z tym związanych. Administratorem Pani/Pana danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miejskim w Dębicy jest: Burmistrz Miasta Dębica, 39-200 Dębica, ul. Ratuszowa 2.

1. *Administratorem Pani/Pana danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miejskim w Dębicy jest: Burmistrz Miasta Dębica, 39-200 Dębica, ul. Ratuszowa 2.*
2. *Jeśli ma Pani/Pan pytania dotyczące sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Dębicy, a także pytania dotyczące przysługujących Pani/Panu uprawnień, może się Pani/Pan skontaktować z Agnieszką Magiera Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miejskim w Dębicy za pomocą adresu iod@umdebica.pl.*
3. *Administrator danych osobowych – Burmistrz Miasta Dębica – przetwarza Pani/Pana dane osobowe na podstawie obowiązujących przepisów prawa, na podstawie zawartych umów oraz na podstawie udzielonych zgód.*
4. *Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są w celu/celach:*

a) *wypełnienia obowiązków prawnych ciążących na Administratorze – Burmistrzu Miasta Dębica;*
b) *realizacji umów zawartych z kontrahentami Gminy i Urzędu Miejskiego w Dębicy;*
c) *w pozostałych przypadkach Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są wyłącznie na podstawie wcześniej udzielonej zgody, w zakresie i w celu określonym w treści zgody.*

5. *W związku z przetwarzaniem danych osobowych w celach o których mowa w pkt 4 odbiorcami Pani/Pana danych osobowych mogą być:*

a) *organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa;*
b) *inne podmioty, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Gminą i Urzędem Miejskim w Dębicy przetwarzają dane osobowe, których Administratorem jest Burmistrz Miasta Dębica.*

6. *Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celów określonych w pkt 4, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymaganym przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa, w tym do celów archiwalnych w interesie publicznym.*
7. *W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługują Pani/Panu następujące uprawnienia:*

a) *prawo dostępu do danych osobowych, w tym prawo do uzyskania kopii tych danych;*
b) *prawo do żądania sprostowania (poprawiania) danych osobowych – w przypadku, gdy dane są nieprawidłowe lub niekompletne;*
c) *prawo do żądania usunięcia danych osobowych (tzw. „prawo do bycia zapomnianym"), w przypadku gdy:*
przetwarzanie danych osobowych nie jest już niezbędne do celów, dla których były one zebrane lub w inny sposób przetwarzane,
osoba, której dane dotyczą, wniosła sprzeciw wobec przetwarzania danych osobowych,
osoba, której dane dotyczą wycofała zgodę na przetwarzanie danych osobowych, która jest podstawą przetwarzania danych i nie ma innej podstawy prawnej przetwarzania danych,
dane osobowe przetwarzane są niezgodnie z prawem,
dane osobowe muszą być usunięte w celu wywiązania się z obowiązku wynikającego z przepisów prawa;
d) *prawo do żądania ograniczenia przetwarzania danych osobowych – w przypadku, gdy:*
osoba, której dane dotyczą kwestionuje prawidłowość danych osobowych,
przetwarzanie danych jest niezgodne z prawem, a osoba, której dane dotyczą, sprzeciwia się usunięciu danych, żądając w zamian ich ograniczenia,
Administrator nie potrzebuje już danych dla swoich celów przetwarzania, ale osoba, której dane dotyczą, potrzebuje ich do ustalenia, obrony lub dochodzenia roszczeń,
osoba, której dane dotyczą, wniosła sprzeciw wobec przetwarzania danych, do czasu ustalenia czy prawnie uzasadnione podstawy po stronie Administratora są nadrzędne wobec podstawy sprzeciwu;
e) *prawo do przenoszenia danych – w przypadku gdy łącznie spełnione są następujące przesłanki:*
przetwarzanie danych odbywa się na podstawie umowy zawartej z osobą, której dane dotyczą lub na podstawie zgody wyrażonej przez tą osobę,
przetwarzanie odbywa się w sposób zautomatyzowany;
f) *prawo sprzeciwu wobec przetwarzania danych – w przypadku gdy łącznie spełnione są następujące przesłanki:*
zaistnieją przyczyny związane z Pani/Pana szczególną sytuacją, w przypadku przetwarzania danych na podstawie zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej przez Administratora,
przetwarzanie jest niezbędne do celów wynikających z prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez Administratora lub przez stronę trzecią, z wyjątkiem sytuacji, w których nadrzędny charakter wobec tych interesów mają interesy lub podstawowe prawa i wolności osoby, której dane dotyczą, wymagające ochrony danych osobowych, w szczególności gdy osoba, której dane dotyczą jest dzieckiem.

8. *W przypadku gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody osoby na przetwarzanie danych osobowych (art. 6 ust. 1 lit a RODO), przysługuje Pani/Panu prawo do cofnięcia tej zgody w dowolnym momencie. Cofnięcie to nie ma wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, z obowiązującym prawem.*
9. *W przypadku powzięcia informacji o niezgodnym z prawem przetwarzaniu w Urzędzie Miejskim w Dębicy Pani/Pana danych osobowych, przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego właściwego w sprawach ochrony danych osobowych tj. do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.*
10. *W sytuacji, gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody osoby, której dane dotyczą, podanie przez Panią/Pana danych osobowych Administratorowi ma charakter dobrowolny.*
11. *Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe, w sytuacji gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa lub zawarta między stronami umowa.*
12. *Pani/Pana dane nie są przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane.*

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Dębicka Liga Steel Darta

Na tytuł szansę ma tylko trzech zawodników

W meczu na szczycie I ligi Michał Sanecki pokonał Sławomira Parkitnego.



Wojciech Górka zajmuje piąte miejsce w rozgrywkach trzeciej ligi.

Obrońca mistrzowskiego tytułu okrasił swój triumf jednym maxem, jego rywal odpowiedział wynikiem 171. Jak na spotkanie dwóch najlepszych w tym sezonie darterów wybryków było więc bardzo mało. Sławomir Parkitny tłumaczy, że to efekt bardzo dużej stawki tego pojedynku. To prawdopodobnie między nimi rozstrzygnie się, kto wygra rywalizację w lidze. Do tej walki może się jeszcze włączyć tylko Stanisław Bezak.

LSDD1 (Best of 3 sets, Best of 5 legs)

Wojciech Galbarczyk – Sławomir Strzępek 2:1 (3-1, 1-3, 3-1); Michał Sanecki – Bartosz Wąsowicz 2:0 (3-0, 3-2) (Sanecki 180, 14L); Sebastian Warchoł – Dominik Myszkowski 0:2 (2-3, 1-3) (Myszkowski 180); Wojciech Cnota – Stanisław Bezak 2:0 (3-1, 3-0) (Cnota HF112, Bezak 17L); Sławomir Parkitny – Łukasz Wełna 2:0 (3-1, 3-0) (Parkitny 171, 18L); Sławomir Łakomy – Wąsowicz 2:1 (3-2, 2-3, 3-0); Piotr Wójcik – Cnota 0:2 (2-3, 0-3); Sanecki – Wełna 2:0 (3-1, 3-1) (Sanecki HF113, Wełna 2x180); Galbarczyk – Sanecki 0:2 (0-3, 1-3); Wąsowicz – Wójcik 2:1 (3-0, 2-3, 3-1); Parkitny – Sanecki 0:2 (1-3, 0-3) (Parkitny 171, Sanecki 180); Cnota – Sanecki 0:2 (2-3, 1-3) (Sanecki 17L); Wełna – Strzępek 1:2 (1-3, 3-1, 1-3); Galbarczyk – Wójcik 1:2 (3-0, 2-3, 2-3); Sanecki – Myszkowski 2:0 (3-1, 3-2) (Myszkowski 18L, 180); Cnota – Galbarczyk 2:1 (3-0, 0-3, 3-0); Strzępek – Warchoł 2:1 (0-3, 3-2, 3-2) (Strzępek 180); Strzępek – Parkitny 1:2 (2-3, 3-0, 2-3) (Strzępek 2x17L, 180).

LSDD2 (Best of 10 legs)

Michał Andreasik – Dariusz Kopacz 5:5; Paweł Bartkowicz – Rafał Kycia 0:6; Jacek Przywara – Marcin Żuber 6:1; Jakub Lamers – Paweł Żurek 6:3; Michał Chmielewski – Jakub Śliwiński 5:5; Piotr Żabicki – Paweł Bezak 0:6; Przywara – Chmielewski 6:2; Bartkowicz – Bezak 1:6; Kycia – Żurek 6:3; Andreasik – Przywara 6:1; Andreasik – Żuber 6:0; Andreasik – Bezak 3:6; Żurek – Śliwiński 6:0; Przywara – Śliwiński 6:0; Bartkowicz – Kopacz 1:6; Kopacz – Żurek 6:1; Kopacz – Bezak 6:3; Śliwiński – Bartkowicz 6:4.

LSDD3 (Best of 10 legs)

Bartosz Marć – Krzysztof Mastej 6:4 (Mastej HF110, HF103); Wojciech Górka – Krzysztof Skopek 5:5; Tomasz Hołda – Marcin Żydowski 5:5; Kamil Łapa – Maciej Poprawa 6:4; Dariusz Jezuit – Franciszek Kukiełka 0:6; Daniel Wiśniowski – Jacek Kiełbasa 6:2 (Wiśniowski 174); Kukiełka – Kiełbasa 6:1; Mastej – Wiśniowski 3:6 (Wiśniowski HF106); Kiełbasa – Hołda 2:6 (Hołda 180); Wiśniowski – Hołda 4:6 (Hołda 180, 17L); Skopek – Wiśniowski 6:1 (Skopek 17L, 174); Żydowski – Kukiełka 4:6 (Żydowski 171); Kukiełka – Górka 6:0 (Kukiełka 13L, Górka 180); Kiełbasa – Górka 5:5; Mastej – Żydowski 1:6; Marć – Łapa 3:6; Kiełbasa – Mastej 6:4; Kiełbasa – Marć 4:6; Hołda – Łapa 6:2 (Hołda 18L, 180); Górka – Hołda 2:6 (Hołda 17L, 18L); Łapa – Kukiełka 2:6; Mastej – Jezuit 2:6; Jezuit – Górka 3:6; Poprawa – Mastej 4:6 (Poprawa HF101).

LSDD4 (Best of 10 legs)

Kamil Myszkowski – Bartosz Kamiński 5:5; Dawid Dzik – Krystian Tabor 5:5 (Tabor 180); Jakub Raś – Paweł Grych 0:6; Tabor – Raś 6:1; Dzik – Raś 6:3; Grych – Dzik 6:3; Myszkowski – Dzik 5:5.

JAG

LSDD 1

1	M. Sanecki	15	28	+60
2	S. Parkitny	16	28	+43
3	S. Bezak	14	20	+36
4	W. Cnota	17	18	+8
5	S. Strzępek	16	16	-10
6	B. Wąsowicz	14	14	+4
7	S. Warchoł	15	12	-1
8	W. Galbarczyk	16	12	-15
9	D. Myszkowski	14	12	-16
10	Ł. Wełna	15	10	-17
11	S. Łakomy	13	8	-26
12	P. Wójcik	15	2	-66

LSDD 2

1	D. Kopacz	17	44	+66
2	J. Lamers	14	42	+58
3	M. Andreasik	18	38	+45
4	P. Bezak	16	33	+31
5	J. Przywara	20	32	+14
6	P. Żabicki	14	31	+30
7	R. Kycia	17	24	-3
8	J. Śliwiński	15	11	-31
9	P. Pachoł	9	10	-11
10	M. Żuber	13	8	-35
11	M. Chmielewski	15	7	-43
12	P. Żurek	18	7	-64
13	P. Bartkowicz	14	3	-57

LSDD 3

1	F. Kukiełka	17	48	+74
2	T. Hołda	17	41	+50
3	M. Żydowski	14	37	+50
4	K. Skopek	14	32	+45
5	W. Górka	17	27	+5
6	D. Wiśniowski	13	22	+7
7	K. Łapa	13	15	-17
8	M. Poprawa	15	13	-34
9	K. Mastej	14	12	-18
10	B. Marć	12	10	-22
11	D. Jezuit	15	10	-39
12	J. Kiełbasa	16	8	-45
13	M. Stasiowski	13	3	-56

LSDD 4

1	P. Reguła	10	30	+45
2	R. Homik	11	28	+43
3	J. Bizoń	11	24	+25
4	K. Tabor	11	22	+16
5	P. Grych	12	21	+6
6	D. Dzik	13	15	-11
7	K. Wróbel	6	10	+4
8	B. Kamiński	9	6	-15
9	K. Myszkowski	12	5	-32
10	J. Strzałka	8	3	-30
11	J. Raś	14	3	-51

V liga

Kamieniarz wygrywa w derbach powiatu

Prawdziwą kanonadę urządziły sobie na stadionie w Czarnej drużyny z Golemek i Pustkowa.

Chemik Pustków – Piast Wadowice Górne 6:0 (2:0)

Bramki: Jezuit 2 (41, 57), Nędza (26), Ziobro (63), Czarnecki (77), Zabrzeński (86).

Chemik: Skowron – Mendalka, Kopacz, Wąs (60 Ziobro), Zaskalski, Kulas (75 Zabrzeński), Nędza, Kucharski (73 Gwóźdź), Jezuit (85 Wójtowicz), Kawała (77 Tomaszewski), Gawęda (60 Czarnecki).

Lechia Sędziszów Małopolski – Stara Jastrząbka-Róża 2:1 (1:1)

Bramki: Wesołowski (19), Kanach (79) – Kozioł (39).

St. Jastrząbka: Potępa – Nytko, Kieraś (40 Cesarz), Kozioł, Łękawa, Mitek (60 Żurek), Kot, Falarz, Kitrys, Kłak (60 Piękoś), Szewczyk.

Brzostowianka – Smoczanka Mielec 3:4 (1:2)

Bramki: Szymański 2 (10, 75), Wolański (49) – Miśko (23), Gdowik (45+1), Węglarz (53), Burdel (84).

Kamieniarz Golemki – Pustków 6:4 (4:1)

Bramki: Szerszeń 4 (10, 11, 33, 58), Nicoś (13), D. Kantor (84) – A. Strzałka 2 (64, 88), M. Krawczyk (15), Strózik (71).

Sokół II Kolbuszowa Dolna – Żyraków 7:1 (1:1)

Bramki: Tetlak 3 (51, 70, 87), Rogóż (30), Bik (64), Lobiś (67), Serwiński (84) – Kujawski (45).

Igloopol II Dębica – Victoria Czermin 3:0 (0:0)

Bramki: Muniak, Smoleń, Majka.

Pozostałe wyniki:

Radomyślanka – Stal II Mielec 5:1

Dromader Chrząstów – Kolbuszowianka 2:0

JAG

1	Radomyślanka	10	22	40-11
2	Smoczanka	10	19	31-15
3	**Kamieniarz**	**10**	**18**	**30-18**
4	Sokół II	10	17	25-15
5	**Chemik**	**10**	**17**	**23-12**
6	Dromader	10	15	15-36
7	Kolbuszowianka	10	15	22-19
8	**Igloopol**	**10**	**15**	**19-14**
9	Stal II	10	15	16-19
10	**St. Jastrząbka**	**10**	**15**	**25-21**
11	**Brzostowianka**	**10**	**13**	**29-26**
12	Victoria	10	12	13-24
13	**Pustków**	**10**	**11**	**17-22**
14	Lechia	9	9	20-27
15	Piast	9	8	10-26
16	**Żyraków**	**10**	**2**	**6-36**

Klasa B

Dąb gonił, ale nie dogonił

Po zwycięstwie nad Legionem II Dragon Korzeniów zrównał się z nim punktami.

Grupa I

Gród Będziemyśl - Brzeźnica 6:3 (2:0)

Bramki: Kraja 3 (26, 63, 65), Daniel (45), Marcinek (86), Paśko (90+7) - Żak (51).

Grupa II

Dąb Żdżary - TS Jodłowa 2:3 (0:3)

Bramki: Tatarczany 2 (61, 90+3) - Ciszczoń 2 (4, 17), Szpak (6).

Dąb: Tryba - Wantuch, Buszek (51 Grych), Knych, Bieniasz (37 Panyło), Wielgus, Cetnarski, Tatarczany, Kolak, Starzec, Falarz.

Jodłowa: Mokrzycki - Szpak, T. Czarnawski, Dzik (77 K. Serafin), Placek (90+1 Potas), D. Serafin (85 Pyznarski), Kita, Studniarz, Ciszczoń (60 Szewczyk), Kłusek, K. Czarnawski (68 Wolski).

Dragon Korzeniów - Legion II Pilzno 2:1 (1:1)

Bramki: B. Jaszcz (26), Piłat (90+1) - Gliwa (44).

Dragon: Małozięć - Knot (61 Babula), B. Jaszcz, Czarnik, Szymaszek (54 Piłat), Kubek, Madej, E. Łapa (86 Popiołek), Błaszczyk (24 Gwóźdź), P. Jaszcz, Rej (78 Konieczny).

Legion: Handzel - Mroczek (68 Klucznik), Gągała (68 Bogacz), Barszcz, Gliwa, Romański (86 Książek), Haptaś, Cyboroń (89 Podlasek), Jędrzejczyk, Kozioł (81 Szlachta), Augustyn.

Baszta Zawada - Łęki G. 1:3 (1:1)

Bramki: Mazur (12) - Kwiatek (19), Łazowski (68), Kot (89).

Zasów-Mokre - Borowiec Straszęcin 0:4 (0:3)

Bramki: Ryński 3, Wąsik.

Kamieniarz II - Pustków II

Mecz przełożony na 9 listopada.

JAG

1	Piast	7	16	27-14
2	Plon	7	16	22-12
3	Progres	7	15	33-7
4	Strażak	7	15	42-19
5	Gród	7	12	33-15
6	**Brzeźnica**	**7**	**12**	**26-14**
7	Borkovia	7	10	17-20
8	Olimpia	7	4	8-20
9	Mała	7	3	14-33
10	Olchovia	7	0	2-70

1	TS Jodłowa	8	16	9-9
2	Borowiec	7	15	28-11
3	Legion II	7	12	29-15
4	Dragon	7	12	15-13
5	Stasiówka	7	12	17-19
6	Baszta	8	11	25-21
7	Dąb	7	10	18-16
8	Zasów/Mokre	7	9	14-14
9	Kamieniarz II	6	7	11-16
10	Łęki Górne	7	5	13-19
11	Pustków II	7	1	6-19

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Boks

O wskazanie od mistrzostwa

Michał Pierzchała to nowy młodzieżowy wicemistrz Polski w boksie.



Michał Pierzchała ręce w geście zwycięzcy podnosił cztery raz. Był bliski tego także po finałowym starciu.

Zawodnik UKS Morsy Dębica srebrny medal wywalczył w Sokółce w najliczniej obsadzonej kategorii wagowej 80 kg. Żeby stanąć na podium mieszkaniec Grabin musiał stoczyć pięć walk. W czterech zwyciężył, decydującą o złocie przegrał.

Michał Pierzchała rozpoczął od pokonania Wojciecha Anaskiewicza. W kolejnej rundzie odniósł zwycięstwo nad Dawidem Owsianko (obaj Olimp Szczecin). W ćwierćfinale trafił na Marcela Ptaka (Jawor Team Jaworzno), a w półfinale na Jakuba Maścianicę (Sako Gdańsk).

– To była dla mnie najtrudniejsza walka. Co prawda już boksowałem z tym rywalem i znałem go, ale wiedziałem też, że ma na koncie kilka medali mistrzostw Polski. Miałem jednak dobry plan obmyślony z trenerem Danielem Lalewiczem i go zrealizowałem – mówi Michał Pierzchała.

Finałowe starcie z Mateuszem Urbanem (Skorpion Szczecin) było niezwykle wyrównane. Dwóch sędziów wskazało zwycięstwo naszego zawodnika, a trzech remis. A że wynik był niejednoznaczny o sukcesie jednego z pięściarzy musiało zadecydować wskazanie i to padło na rywala.

Michał Pierzchała przyznaje, że nie jest do końca zadowolony z finałowych poczynań w ringu. Srebrny medal go cieszy, ale do Sokółki jechał po złoto. Do jego wywalczenia zabrakło, jego zdaniem, lepszej walki w bliskim kontakcie, kiedy przeciwnik skracał dystans i faulował.

– To ogromny sukces i potwierdzenie, że ciężka praca przynosi efekty – przekonuje jednak Zenon Trojan, prezes UKS Morsy Dębica.

Po złoty medal sięgnął natomiast inny wychowanek dębickiego klubu Mateusz Pędrak, który obecnie boksuje w barwach klubu Kuźnia Boks Opole. W finałowej walce pokonał Kamila Koconia (Concordia Knurów).

JAG

PLHFD

Trzydziesta edycja przed nami

Jej pierwszy mecz rozegrany zostanie o godz. 16:15 w sobotę 18 października w Domu Sportu.

Naprzeciwko siebie staną znana już z poprzedniego sezonu drużyna Hos-Polu z debiutantem, którym będzie Bio Actiw. W drugim meczu można będzie natomiast sprawdzić, w jakiej formie są obrońcy tytułu. Tabor zmierzy się z Herkulesem.

Ekip, które podobnie jak Bio Actiw zagrają po raz pierwszy w PLHFD będzie więcej. Na parkiecie zobaczymy Yami Futsal Team, United Logistic i Grupę EPX. Będzie też taka, która wróci do rywalizacji po długiej przerwie. Państwowa Straż Pożarna ostatni raz grała w osiemnastej edycji, która zakończyła się w 2014 roku.

Z tych zaś, które występowały w poprzedniej edycji, zabraknie Mojej Natury, FBDK i Pex Defence.

W kolejne weekendy, z przerwami na święta, mecze rozpoczynać się będą tradycyjnie w piątki o 18:00 i soboty o 17:00. Każdego wieczoru rozegranych zostanie ich sześć. Pierwsza runda zakończy się 31 stycznia. Po niej 18 drużyn zostanie podzielonych na dwie grupy. O mistrzowski tytuł walczyć będą te z grupy A.

JAG

Tenis ziemny

Uczcili pamięć Grzegorza Matyfiego

To był wyjątkowy dzień dla dębickiego tenisa i przyjaciół zasłużonego trenera.



Najlepsi uczestnicy Memoriału Grzegorza Matyfiego z organizatorami.

Ci, którzy współpracowali w przeszłości z Grzegorzem Matyfim lub stawiali pierwsze tenisowe kroki pod jego okiem, spotkali się na kortach nazwanych jego imieniem. Kolejną edycję memoriału zorganizowali tym razem wspólnie Marcin Granatowicz i Damian Kobos reprezentujący firmę Tech-Kob. Koordynatorem rozgrywek był zaś Michał Matyfi, syn Grzegorza.

Puchar za zwycięstwo w meczu finałowym odebrał Krystian Jasiński. Pojedynek z Krzysztofem Winiarskim wygrał przed czasem, bowiem rywal musiał skreczować z powodu kontuzji. Na trzecim miejscu rywalizację zakończył Marcin Granatowicz, a tuż za podium znalazł się Bartosz Czaja.

W roli kibica wystąpił tym razem ambasador tenisa Daniel Dąbrowski. To on w latach dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych wraz z Grzegorzem Matyfim kształtował rozwój tenisa w Dębicy.

– To wyjątkowy człowiek, który zaraża pasją do sportu – mówi Michał Matyfi.

Dziękuję też wszystkim, którzy przyjęli zaproszenie do udziału w memoriale pamięci jego taty. Grzegorz Matyfi od 1990 roku prowadził w Dębicy firmą ski-tenis. Uczył w niej tajników narciarstwa i tenisa zimnego. Zmarł 25 czerwca 2018 roku.

JAG

Bilardowa Liga Firm

Lider traci punkty. Seger może ruszać w pogoń

Porażka z Pino była dopiero drugą jaką El Optico zanotowało w tej edycji rozgrywek BLF.

Lider ma nadal trzy punkty przewagi nad Segerem, ale ten ma o jeden mecz rozegrany mniej.

Wyniki 12 kolejki:

Girit Group – Kos 3:1

Piotr Madura – Waldemar Susz 3-0; Łukasz Czernik – Michał Krysiak 2-3; Michał Rodzoń – Wojciech Zych 4-3; Czernik/Sieracki – Krysiak/Zych 3-0.

Pino – El Optico 3-1

Bartosz Kędzior – Mateusz Kędzior 3-0; Piotr Kędzior – Krzysztof Dąbrowski 1-3; Piotr Szeliga – Łukasz Lech 4-2; Szeliga/B. Kędzior – M. Kędzior/Cieśla 3-2.

Elektron – GC-Projekt 1:3

S. Balasa – Kamil Wolak 1-3; Artur Wadas – Janusz Saganowski 0-3; Kacper Bystrek – Grzegorz Cieślikowski 4-1; Bystrek/Balasa – Czuchra/Wolak 0-3.

Galicja – Urząd Skarbowy 2:2

Rafał Wajs – Bogdan Żak 3-2; Jacek Bieszczad – Jerzy Skocz 3-1; Krzysztof Wójcik – Andrzej Kozioł 3-4; Wajs/Bieszczad – Mariusz Bil/Skocz 1-3.

Mecz zaległy z 11 kolejki:

Elektron – Urząd Skarbowy 0:4

Wadas – Skocz 2-3; Bystrek – Bil 0-3; Balasa – Kozioł 3-4; Bystrek/Balasa – Bil/Żak 2-3.

JAG

1	El Optico	11	17	114-78
2	Seger	10	14	107-60
3	Pino	11	14	105-81
4	U. Skarbowy	11	13	114-92
5	Girit Group	10	12	91-87
6	GC-Projekt	11	12	92-95
7	Kos	10	6	82-96
8	Galicja	11	6	70-121
9	Elektron	11	2	61-130

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie


majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87


grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80


ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

IV liga

Naszych piłkarzy zawodziła skuteczność

Ani graczom Igloopolu, ani też Legionu nie udało się w dwunastej kolejce pokonać bramkarzy rywali.

Czarni Jasło - Igloopol 0:0

Igloopol: Kusak - Pieniążek (80 Majka), Pawłowski, Kozłowski, Bakowski - Smoła (87 Augustyn), Peda - Leśniak (46 Cyganowski), Mucha (46 Tarała), Kurek (70 Smoleń) - Buczek.

Tylko swojej nieskuteczności mogą zawdzięczać Morsy to, że z Jasła wyjechał z jednym punktem. Przez całą drugą połowę naciskali gospodarzy, ale bezskutecznie. Okazji do zdobycia gola nie wykorzystał w 51. min Dorian Buczek. Patryk Cyganowski uderzał z ostrego kąta, ale i tym razem górą był bramkarz Czarnych. Niepowodzeniem zakończyła się także szybka akcja Igora Tarały i Mateusza Pedy. W końcówce meczu zaś Tarała strzelał nad poprzeczką, a Cyganowski za lekko.

Legion Pilzno – Wisłok Wiśniowa 0:2 (0:0)

0:1 Kovtok (51), 0:2 Kovtok (53).

Legion: Stachnik – Zygmunt (46 Nytko), Cichoń (60 Buras), Remut, Mazur, Bujak - Manzo, Rudny (60 Syguła), Strózik (78 Baniak), Chmura (70 Kędzior) – Nazarenko (60 Urban).

Żółte kartki: Zygmunt, Chmura, Buras, Widz (trener).

O porażce gospodarzy zadecydowały rażące błędy w obronie, które defensorzy popełnili na początku drugiej odsłony meczu. W ciągu zaledwie trzech minut dwukrotnie wykorzystywał je Kovtok. Po tym zimnym prysznicu podopieczni Piotra Widza ruszyli do odrabiania strat, ale najczęściej ich strzały mijały bramkę. Piłki lecące w jej światło wyłapywał natomiast Szurlej.

Goście tuż przed końcem mogli pokusić się o trzeciego gola. Okazji do jego zdobycia nie wykorzystał Maik, któremu na przeszkodzie stanął słupek.

JAG

1	Izolator	12	31	31-13
2	Cosmos	12	30	31-8
3	JKS	12	30	39-12
4	Stal Ł.	11	29	27-8
5	**Igloopol**	**12**	**23**	**17-7**
6	Karpaty	12	21	29-16
7	**Legion**	**12**	**18**	**16-14**
8	Sokół	12	14	21-23
9	Czarni	12	14	18-19
10	Ekoball	12	14	15-19
11	Wiązownica	11	13	14-18
12	Polonia	12	13	16-20
13	Stal G.	12	12	12-15
14	Czeluśnica	12	10	10-38
15	Łowisko	12	10	20-23
16	Wisłok	12	7	14-28
17	Błękitni	12	7	14-34
18	Błażowianka	12	5	13-32



Legion (czarne koszulki) tym razem uległ rywalom. (fot. archiwum)

Klasa A

Rośnie przewaga w tabeli Głowaczowej

Po kolejnym zwycięstwie lidera i remisie DAP-u, wynosi ona już dziewięć punktów.

Team Przecław - Głowaczowa 1:5 (0:1)

Bramki: Maroń (59) - F. Bielański 2 (71, 76), Florek (31), Ostaszewski (70), J. Bielański (75).

Głowaczowa: Madej - Składanowski, Czerwiec, Knych, Ryng (80 Jędrzejczyk), Ostaszewski (80 Kutrzuba), F. Bielański (77 Szalwa), Florek (80 Żołądź), Krawczyk (70 Majewski), Bieniek, Kołodziej (60 J. Bielański).

DAP Dębica - Wiewiórka 2:2 (1:1)

Bramki: Piekarczyk (18), Skóra (90+3) - R. Czerwiec (31, 57).

DAP: Nylec - Mikrut, K. Strózik (60 M. Strózik), Oleksy (70 Panek), Piekarczyk, Rogowski, Biernat, Prokulski, Buszek, Stręk (46 Ciszek), Skóra.

Wiewiórka: Węglarz - Krzyżak (70 Marć), Szacik, Dariusz Kaczor, Dominik Kaczor (73 Grdeń), Białogłowicz (85 Skrzypek), Radosław Czerwiec (90 Sambora), Sujdak, Łękawa, Szuba, Rafał Czerwiec (90 Magdoń).

Czarnovia - Sokół Krzywa 7:2 (4:1)

Bramki: Burza (5), Lesiak (9), Mądro (35), Błażejewski (41), Wanat (49), K. Malinowski (58), Kędzior (88) - Łyko 2 (37-k., 75).

Czarnovia: Kosiński - K. Malinowski, Pych (70 Tragarz), Ślusarski, Wanat, Mazur , Lesiak, Burza (63 Kędzior), Pagos (50 Ziarko), Błażejewski (70 Bryg), Mądro.

Nagoszyn - Inter Gnojnica 2:4 (2:2)

Paszczyniak - Korona Góra Ropczycka 0:3 (0:0)

Pogórze Wielopole Skrzyńskie - Victoria Ocieka 6:0

Kaskada Kamionka - Łopuchowa 2:1

JAG

1	**Głowaczowa**	**9**	**27**	**35-5**
2	**DAP**	**9**	**18**	**21-10**
3	Pogórze	9	18	20-9
4	Korona	9	18	27-16
5	Victoria	9	15	18-21
6	Team	9	15	21-18
7	Inter	9	13	22-26
8	Łopuchowa	9	11	16-16
9	**Nagoszyn**	**9**	**9**	**20-20**
10	**Wiewiórka**	**9**	**9**	**19-28**
11	**Czarnovia**	**9**	**8**	**23-26**
12	**Paszczyniak**	**9**	**7**	**15-30**
13	Kaskada	9	6	12-27
14	Sokół	9	5	10-27

Reklama



Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 7aa2fcb9ba

Wcale nie na marginesie

Ze szkoły wyniosą coś więcej niż wiedzę



Agnieszka Majba-Pochwat

Społeczność Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 uczciła rotmistrza Witolda Pileckiego, sadząc drzewo jego imienia. Od czwartku drzewko, na razie jeszcze maleńkie, będzie przypominać uczniom i nauczycielom postać bohatera z czasów II wojny światowej.

Uczestniczyłam w tej uroczystości, podczas której odśpiewany został hymn państwowy. Obserwując młodych ludzi, bardziej się zdziwiłam, niż nie. Nie, bo spodziewałam się, że nastolatkowie do śpiewania skorzy nie będą. I tu się nie pomyliłam, bo gros z nich wprawdzie stało na baczność, ale przeczekali hymn w milczeniu. A zdziwiłam się, bo pozostali, ci którzy stali bliżej mnie, śpiewali z takim pietyzmem, że nie miałam wątpliwości, że wiedzą, co śpiewają i robią to z pełną powagą należną tej pieśni.

Ale prawdziwie wzruszyłam się, kiedy przy mikrofonie stanęła dziewczyna, z wyglądu właściwie dziewczynka, choć przecież uczennica już IV klasy. Akompaniując sobie skrzypcami, tak pięknie zaśpiewała piosenkę zatytułowaną Dziś idę walczyć, Mamo, że chyba nie tylko mnie wzruszenie ścisnęło za gardło. Patrząc na tę młodą osobę, byłam przekonana, że słowa piosenki przeżywa całą sobą, a jej wykonania w tym miejscu i czasie nie traktuje jak tylko scenicznego występu. Brawo, Kasiu Czerwiec. Byłaś wspaniała!

Na tych młodych twarzach malowały się prawdziwe uczucia. Oni przeżywali to, co się dzieje.

Mam nadzieję, graniczącą z pewnością, że uczniowie szkoły, w której realizowany jest projekt BohaterON, poświęcony propagowaniu wiedzy historycznej, zwłaszcza tej dotyczącej Powstania Warszawskiego, wyjdą z niej nie tylko ze znajomością historycznych faktów i umiejętnością analizowania w odniesieniu do ówczesnej sytuacji.

Myślę, że te lekcje, oprócz patriotyzmu, uczą młodych ludzi także innych wartości, coraz rzadziej spotykanych w dzisiejszym świecie, a tak przecież cennych: wrażliwości, empatii, odwagi. Nie będą się wstydzić stanąć w obronie słabszego i walczyć o swoje poglądy, choćby takie działania nie przysparzały im popularności. Że będą wiedzieć, co tak naprawdę jest ważne i warte szacunku.

Nietaktem byłoby nie wspomnieć przy tej okazji o nauczycielkach, które mobilizują młodzież do poznawania historii, również, a może przede wszystkim tej najtrudniejszej, której bohaterami byli rówieśnicy współczesnych nastolatków. Aneta Bajor, Anita Kos-Adamczak, Agnieszka Piękoś. Zdaję sobie sprawę, że to nie jest łatwe zadanie, zainteresować młodzież czymkolwiek, co nie dotyczy teraźniejszości. W ogóle czymkolwiek. Im się udało i to do tego stopnia, że patrząc na skupione młode twarze, nie miałam dylematu, że wydarzenie, w którym uczestniczymy przeżywają naprawdę i na serio. Bardzo piękny był ten widok.

majba@ol.com.pl

Reklama



Obserwatorium

- Do wypowiedzi zapisał się pan Jerzy Curyło - poinformował podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Pilźnie jej przewodniczący Bogdan Rębiś, zapraszając go do mównicy. - Panie przewodniczący. No myślę, że będę mówił: panie przewodniczący, nie pan Rębiś. Jak ktoś jest przewodniczącym, to nie jest pan Rębiś, ktoś jak jest przewodniczącym, to nie jest pan Curyło - wytłumaczył mu Jerzy Curyło, też przecież przewodniczący, tyle że zarządu miasta Pilzna. I tak trzeba! Tytułem, a nie po nazwisku! Z drugiej strony dobrze, że Jurek nie powiedział, bo dopiero byłaby burda.

Zdjęcie Dominika Malinowskiego, wicewójta gminy Dębica opublikował na swoim profilu radny i sołtys Tomasz Domaradzki. Wicewójt jakiś smutny na nich jest. Pomyślelibyśmy, że to z uwagi na flaszki, zza których zrobiona była fotka, jednej pełnej i dwóch prawdopodobnie pustych, ale to przecież tylko woda Iwoniczanka. To czemu tu się smucić?

Radny twierdzi ponadto, że zastępca wójta na komisji rady gminy był, ale właściwie nie wiadomo po co, bo jego 1,5-godzinna obecność niczego merytorycznego nie wniosła. Jak to po co? Żeby radnym na ręce patrzeć, żeby głupot nie narobili. Albo może na Iwoniczankę miał smaka?

Reklama

KOGRAKO
Pn. – Pt.: 8-17; Sobota: 8-12



W naszej ofercie:
- Chemia gospodarcza i art. higieniczne
- Art. biurowe i szkolne
- Znicze i wkłady
- Folia stretch, taśmy pakowe

Zapraszamy na zakupy
(ceny hurtowe)

ul. Sandomierska 6, Dębica,
Tel: 14 682 00 04/5,
e-mail: biuro@kograko.com.pl
www.kograko.com.pl

suret
zatrudni
MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA
w DĘBICY

Oferujemy:
- umowę o pracę
- atrakcyjne stawki wynagrodzenia

Wymagania:
- posługiwanie się dokumentacją techniczną
- umiejętność pracy w zespole
- gotowość do pracy w delegacjach
- prawo jazdy kategorii B

Mile widziane:
- uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1kV, Konserwator UTB
- znajomość języka angielskiego

Osoby chętne do pracy prosimy wysłać Cv na adres mailowy rekrutacja@suret.com.pl

BRICO MARCHÉ DĘBICA ul. Rzeszowska 114



Oferta ważna od 8 do 18 października 2025 roku lub do wyczerpania asorymentu.

Nowe osiedle szeregówek w Nagawczynie



tel. +48 600 467 817 e-mail: borysss.p@wp.pl



Centrum Bruku

KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA
OGRÓD WYSTAWOWY 24h
KAMIEŃ OGRODOWY • PŁYTY TARASOWE
Dębica ul. Lwowska 26 511 599 511 www.centrumbruku.pl

eprasa.pl 7aa2fcb9ba